Polska klasa robotnicza pozdrawia lud Czechosłowacji w dniu 30-lecia bratniej Republiki

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
Kraków, Rynek Główny 20
Telefony redakcji: 856-53; 585-10; — Telefon administracji 531-60 — wewn. 22
Sekretariat redakcji - czynny w godzinach 10—12, 16—18
[illegible]

Czwartek, 28 października 1948
Cena 5 zł

NAPRZÓD
ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Nr 298 Kraków Rok 57

„Ofiarną pracą zbudujemy wielki wspólny dom Socjalizmu"

Kopalnia „Zabrze-Wschód" rzuca hasło:

Wzmożonym wysiłkiem upamiętni klasa robotnicza Kongres Zjednoczeniowy

ZABRZE (tp) — W świetlicy kopalni „Zabrze-Wschód" w Zabrzu odbyło się wczoraj zebranie załogowe wszystkich pracowników, które [illegible]. Zebranie to [illegible] zostało w celu uczczenia mającego nastąpić zjednoczenia obydwu polskich [illegible] robotniczych przez przedterminowe wykonanie planu rocznego oraz wezwania do naśladownictwa załóg innych zakładów pracy w kraju.

Sala udekorowana jest [illegible] państwowymi i robotniczymi oraz transparentami. „Jedność ruchu robotniczego to fundamenty szczęścia i dobrobytu Polski". „PPR i PPS jednoczą się pod sztandarem marksizmu-leninizmu" oto treść niektórych haseł.

Ponad głowami licznie zebranych widoczne są sztandary kopalniane i partii politycznych.

Wielka sala nie jest w stanie pomieścić całej załogi. Wielka jej [illegible] jest tłumnie [illegible] wnątrz, gdzie wysłuchuje przemówień transmitowanych przez megafony. Raz po raz rozbrzmiewają okrzyki na cześć ludu pracującego, Zjednoczonej Partii Polskiej Klasy Robotniczej, Związku Radzieckiego i jego wodza Generalissimusa Stalina.

Wiec zagaja przewodniczący Rady Zakładowej tow. Gwóźdź, który oddaje głos I sekretarzowi Komitetu PPR, wicedyrektorowi kopalni tow. Krauzemu.

Wykonany plan do 30 listopada

— Wybiła upragniona godzina zjednoczenia polskiej klasy robotniczej — mówi m. in. tow. Krauze — Będziemy świadkami narodzin jednej partii marksistowsko-leninowskiej, która poprowadzi nas do socjalizmu. Na [illegible] klasa pracująca czekała z utęsknieniem przez wiele lat.

Przeżywaliśmy ciężkie chwile od momentu odzyskania niepodległości, rozpoczęliśmy pracę w trudnych warunkach lecz pracowaliśmy wytrwale w silnej wierze, że pod kierownictwem Rządu Ludowego pójdziemy naprzód a naszą pracą pomożemy w jak najszybszym tempie likwidować zniszczenia wojenne.

Załoga kopalni „Zabrze-Wschód" włożyła wiele pracy w dzieło odbudowy kraju, przekraczając co miesiąc przewidziany plan. Dumni jesteśmy z naszych osiągnięć i tym razem również zdamy pomyślnie egzamin końcowy.

Peperowcy, Pepesowcy i bezpartyjni [illegible]. Od jutra ruszamy z zapałem do ostatniego zwycięstwa rębacza, ładowacza, sztygera i dyrektora kopalni, do wykonania planu rocznego do dnia 30 listopada br. Ofiarną pracą zbudujemy wielki Wspólny Dom, któremu na imię Socjalizm.

[illegible] Zjednoczona Partia Polskiej Klasy Robotniczej!"

Przemówienie tow. Krauzego przerywane było okrzykami i rzęsistymi oklaskami.

Przez zjednoczenie do Socjalizmu

Na trybunę wchodzi I sekretarz PPS tow. Baluch, który popiera w całości wywody swego przedmówcy „Przekonany jestem, że hasło rzucone przez nas podjęte zostanie przez wszystkich obecnych i solidarnie zadeklarujemy uczcić swoją pracą Dzień Zjednoczenia obydwu partii robotniczych, wspaniałego zwycięstwa mas pracujących. Przez [illegible] zjednoczenie ruchu robotniczego [illegible] my do Socjalizmu. Wykonamy plan roczny do końca listopada 1948 r."

Jako następny przemawia tow. Musioł przodownik pracy i inicjator akcji współzawodnictwa na kopalni „Zabrze — Wschód", od lipca ub. r., który stwierdza, że załoga kopalni wspólnym wysiłkiem na pewno wykona plan roczny. Ja też daw[illegible] swój plan — mówi [illegible] i [illegible] zwracam się do wszystkich górników i współzawodników, żeby [illegible] „Jedności Polskiej Partii Klasy Pracującej [illegible] konać plan kopalni do 30 listopada".

Kolejny mówca, bezpartyjny sztygar Knapik, w którego oddziale pracuje szereg przodowników pracy, ludzi partyjnych i bezpartyjnych, stwierdza, że obecni zgodnymi siłami dadzą radę wykonać plan przed terminowo. „Kongres Zjednoczeniowy obydwu partii robotniczych [illegible] święcimy i [illegible] pracą, ludzie bezpartyjni" — zaznacza na zakończenie swego przemówienia ob. Knapik.

Przemawiają jeszcze przodownik pracy tow. Różański oraz dyrektor zakładu inż. Serafin, po czym tow. Krauze odczytuje tekst rezolucji, którą przytaczamy w dosłownym brzmieniu:

Rezolucja

[illegible] wieść, że w połowie grudnia odbędzie się Kongres Zjednoczonej Partii Klasy Robotniczej.

Nadchodzi upragniony dzień, na który czekaliśmy tyle lat. Skończy się nareszcie podział klasy robotniczej na dwa odłamy. Przeszło 50 lat trwał ten podział. Ile to cierpień, ile klęsk przeżywaliśmy [illegible] to, że nie było wśród [illegible] robotników jedności. Nie było jej [illegible] winy robotników. Robotnicy komuniści i PPS-owcy zawsze pragnęli jednolitego frontu i jedności w walce z burżuazją i faszyzmem. Ruch robotniczy rozbijali prawicowi przywódcy PPS tak, jak tego chcieli nasi wrogowie.

My polscy górnicy pamiętamy, jak ciężko było prowadzić każdy strajk, każdą walkę z wyzyskiem baronów [illegible] pamiętamy jak panowie wygrywali na tym, że [illegible] li za bramę na bezrobocie, na [illegible] głód i [illegible].

Pamiętamy przedwojenne demonstracje pierwszomajowe, kiedy to zamiast iść razem pod jednym [illegible] szliśmy różnymi drogami, rozdzieleni i łatwiej było granatowej [illegible] masakrować nasze rewolucyjne szeregi. Krwią [illegible] za [illegible], że w czasie niewoli hitlerowskiej nie było w klasie robotniczej jedności.

Wygrywał na tym kapitał, wygrywał faszyzm, wygrywał okupant niemiecki.

Przeklęte czasy wewnętrznego rozbicia w [illegible] szeregach [illegible] leżą już do przeszłości i nigdy nie wrócą.

Pierwszym naszym wielkim zwycięstwem było powstanie jednolitego frontu, utworzonego przez PPR i odrodzoną PPS.

Jednolity front był najważniejszym filarem demokracji ludowej, warunkiem naszych wszystkich osiągnięć i zdobyczy.

[illegible] znowu idziemy naprzód, osiągamy nowe wielkie zwycięstwo.

Już nie będzie dwóch partii robotniczych, będzie jedna jedyna, Partia Robotnicza, Partia marksistowsko-leninowska, która poprowadzi nas do Socjalizmu.

Klasa robotnicza nie miała jeszcze w swej historii tak uroczystego dnia, tak radosnego święta.

Nie czekaliśmy tego dnia z założonymi rękami. Od czterech lat nie szczędzimy sił, by przybliżyć zwycięstwo socjalizmu w naszym kraju.

W najtrudniejszych warunkach pracowaliśmy w pocie czoła nad dźwignięciem kraju z ruin, nad odbudową produkcji, nad podniesieniem dobrobytu, nad umocnieniem naszej władzy ludowej.

Rozwinęliśmy wielki ruch współzawodnictwa pracy.

Z podziwem spoglądają na nasze osiągnięcia ludzie pracy całego świata.

My, załoga kopalni Zabrze-Wschód możemy z dumą powiedzieć, że w tych osiągnięciach Polski Ludowej jest także [illegible] wkład, nasza ofiarna praca. Wydobywamy węgiel podstawowe bogactwo kraju. Dzięki współzawodnictwu pracy, dzięki świadomemu wysiłkowi całej załogi plan państwowy za trzy kwartały wykonaliśmy już 17 września br.

Dziś, na naszym załogowym zebraniu uchwaliliśmy, że uczcimy [illegible] Zjednoczonej Partii Klasy Robotniczej naszym wysiłkiem i naszą [illegible].

Postanawiamy wykonać roczny plan wydobycia węgla do dnia 30 listopada, a do końca roku dać krajowi ponad plan 125.000 ton [illegible]. Na dzień otwarcia Kongresu wykończ[illegible] 24 nowych mieszkań dla robotników z próżnych sklepów i lokali.

Uchwalając [illegible] zobowiązania, zwracamy się z apelem do całej klasy robotniczej, aby przyłączyła się do nas, aby wzmożonym współzawodnictwem pracy i nowymi sukcesami produkcyjnymi uczciła [illegible] dzień Kongresu Zjednoczonej Partii.

Wykonanie naszych zobowiązań nie jest łatwe. Nigdy dotąd [illegible] kopalnia nie stawiała przed sobą tak wielkich zadań, ale też nigdy dotąd klasa robotnicza nie miała takiej siły jaką ma dziś dzięki zjednoczeniu swych szeregów.

[illegible] godnie to wielkie święto [illegible] wysiłkiem.

Wobec całej klasy robotniczej przyrzekamy to zadanie wykonać!

Entuzjazm zebranych

Nie dobiegają jeszcze końca [illegible] punkty rezolucji, a rozlegają się entuzjastyczne okrzyki i oklaski. Rezolucja zostaje uchwalona jednogłośnie. Orkiestra kopalniana gra „Czerwony sztandar" i „Międzynarodówkę", melodie których podchwytują i śpiewają wszyscy zebrani.

Po zebraniu górnicy rozchodzą się do pracy, by natychmiast przystąpić do przedterminowego wykonania planu.

Górnicy francuscy obronili sto kopalń przed szturmem policji i czołgów

PARYŻ — Rząd Queuille'a i Mocha rzuca do walki co raz to nowe siły, byleby tylko sterroryzować strajkujących górników francuskich.

Szturmowe oddziały policji w hełmach, wsparte przez czołgi, usiłowały przez cały dzień wczorajszy sforsować barykady i usunąć górników z kopalń zagłębia południowego Ales. Atakujący zniszczyli lub uszkodzili w kilku wypadkach instalacje techniczne kopalń. Niejednokrotnie czołgi otwierały ogień, wspomagając policję.

Mimo miażdżącej przewagi oddziałów rządowych górnicy zdołali utrzymać w dniu wczorajszym 97 kopalń na ogólną ilość 112. Podkreślić należy, że broniący się górnicy nie używają broni palnej.

Oficjalne źródła rządowe donoszą o jednym zabitym górniku, 10 ciężko rannych oraz o aresztowaniu 100 osób.

Według konserwatywnego dziennika paryskiego „Le Monde" do akcji w Zagłębiu Węglowym Douai Valenciennes wprowadzone zostały oddziały wojskowe i policyjne w sile od 25 do 30 tysięcy ludzi. W wielu punktach tego rejonu zaobserwowano skupienia wozów wojskowych, lekkich czołgów oraz pomocniczych urządzeń jak ambulanse, kuchnie polowe itp.

Korespondent dziennika podkreśla, że ze strony rządu zrobiono wszystko, aby wytworzyć jak największe naprężenie atmosfery.

CGT — w liście skierowanym do Światowej Federacji Związków Zawodowych zwróciła się o poinformowanie wszystkich narodowych central związków o metodach stosowanych przez rząd francuski o [illegible] nym konflikcie z górnikami.

Związkowcy holenderscy popierają strajkujących

HAGA. — Jak donosi dziennik „De Waarheid", postępowe zjednoczenie holenderskich związków zawodowych „Einheid Vakzentrale" wyraziło solidarność ze strajkującymi górnikami francuskimi. W opublikowanej rezolucji zjednoczenie stwierdza, że robotnicy holenderscy gotowi są przyjąć na okres kilku tygodni około 10 tysięcy dzieci strajkujących robotników francuskich.

Komitet Uczczenia Wielkiej Rewolucji Październikowej

WARSZAWA — Dnia 25 bm. odbyła się w Zarządzie Gł. Tow. Przyjaźni Polsko - Radzieckiej konferencja organizacyjna poświęcona omówieniu programu obchodów uczczenia 31 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej.

W wyniku konferencji powołany został komitet organizacyjny, uczczenia 31 rocznicy, Wielkiej Rewolucji Październikowej w skład którego weszli m. in.: pos. tow. Ćwik, min. tow. Matuszewski, tow. Motyka, gen. Kuszko.

Pogrzeb ks. kard. A. Hlonda

WARSZAWA — W dniu wczorajszym odbyły się w Warszawie uroczystości pogrzebu ks. kardynała Hlonda.

Rząd RP reprezentował wicepremier Korzycki. Ceremonię żałobną celebrował ks. kardynał Sapieha. Kondukt żałobny przeszedł do katedry św. Jana, gdzie trumna ze zwłokami kardynała Hlonda spoczęła w [illegible].

„Budujcie razem z nami lepszą przyszłość ludu"

Robotnik ze Stalingradu na zjeździe robotników budowlanych

WARSZAWA — W trzecim dniu obrad Walnego Zjazdu Zw. Zaw. Robotników i Pracowników Przemysłu Budowlanego, po dokończeniu dyskusji z dnia poprzedniego, do zebranych przemówili delegaci.

Sekretarz generalny Związku Robotników Budowlanych ZSRR — Potapowa mówiła o roli kobiety w Związku Radzieckim. W chwili obecnej ruch kobiety ZSRR stanowi kolosalną siłę. Kobiety biorą żywy udział w życiu społecznym i politycznym. Znajdują się w Najwyższej Radzie Państwa, wiele z nich zajmuje stanowiska dyrektorów wielkich zakładów przemysłowych. Kobiety radzieckie biorą również udział we współzawodnictwie pracy.

Z kolei wstępuje na trybunę witany entuzjastycznie oklaskami przodownik pracy za Stalingradu Bieloziarow. W krótkich słowach opowiada zebranym o swoim mieście i jego odbudowie. W Stalingradzie, zniszczonym na skutek działań wojennych w 90 proc. w chwili obecnej czynne są fabryki i tętni życie. Przy odbudowie tego bohaterskiego miasta istnieje powszechne współzawodnictwo pracy. Współzawodniczą ze sobą wszyscy którzy pracują przy jego odbudowie. „Budujcie razem z nami lepszą przyszłość dla ludu pracującego" — zakończył swe przemówienie delegat radziecki. Schodzącemu z trybuny delegatowi radzieckiemu zgotowano długotrwałą owację.

Spokój zapanował w Palestynie

TEL AVIV — Rzecznik Narodów Zjednoczonych oświadczył, że na froncie północnym Palestyny zapanował spokój. Obserwatorzy Narodów Zjednoczonych stwierdzili również, że oskarżenia egipskie jakoby oddziały żydowskie naruszyły rozejm w Palestynie Południowej nie odpowiadają prawdzie.

Konsternacja w rządzie włoskim

Marshall żąda od Włoch wstrzymania eksportu

do Europy Wschodniej

RZYM. Gazeta „Rome Daily American" donosi, że celem pobytu ambasadora „planu Marshalla" — Hoffmana we Włoszech było wyjaśnienie sytuacji w związku z trudnościami w realizacji „planu Marshalla". Trudności te wyraziły się zwłaszcza w stanowisku, które zajęli przemysłowcy włoscy odmawiający zgody na kupno surowców i towarów importowanych do Włoch w ramach „planu Marshalla". Hoffman zajął się również zagadnieniem związanym z przekształceniem funkcji paryskiej komisji 16 państw na funkcję „polityczną". Przemówienie Hoffmana na konferencji prasowej w Rzymie zawiera jo ostre aluzje co do konieczności takiego przekształcenia.

Na temat konferencji Hoffmana z ministrami włoskimi gazeta „Unita" pisze co następuje:

„W przemysłowych kołach włoskich stało się wiadome, że Marshall rozkazał de Gasperiemu anulować wszystkie licencje eksportowe do krajów Europy Wschodniej. Od 2 dni w ministerstwie handlu zagranicznego panuje panika".

BERLIN — Administrator planu Marshalla, Paul Hoffman, przybył do Frankfurtu w towarzystwie „ambasadora" tego planu — Averella Harrimana.

Hoffman oświadczył dziennikarzom, że zamierza we Frankfurcie odbyć rozmowy z przedstawicielami władz anglosaskich i niemieckich na temat wstrzymania demontażu fabryk niemieckich.

Po poniedziałkowym głosowaniu

Sprawa Berlina zeszła z obrad

Rady Bezpieczeństwa

BERLIN. Na wczorajszym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa byli obecni przedstawiciele Zw. Radzieckiego i Ukrainy wicemin. Wyszyński i Manuilski.

Wyszyński oświadczył na wstępie że będzie głosował przeciw rezolucji. Związek Radziecki wyjaśnił Wyszyński wiedząc może zgodzić się na uchylenie ograniczeń transportowych w Berlinie, jeśli jednocześnie z tym uchyleniem zostanie wprowadzona na terenie całego Berlina marka niemiecka, wypuszczona przez niemiecki bank emisyjny. Jednakże projekt rezolucji nie przewiduje tej jednoczesności. Projekt państw zachodnich proponuje najpierw uchylenie ograniczeń transportowych, a następnie rozpoczęcie rozmów na temat jednolitej waluty.

W dalszym ciągu swego przemówienia min. Wyszyński podkreślił, że Rada Bezpieczeństwa nie ma prawa zajmować się sprawą Berlina i ostrzegł, że będzie głosował przeciwko rezolucji.

Przeprowadzono następnie głosowanie, w którym 9 głosów padło za rezolucją, przeciwko 2 głosom Zw. Radzieckiego i Ukrainy. Tym samym rezolucja upadła, gdyż do ważności uchwały w Radzie Bezpieczeństwa konieczna jest jednomyślność pięciu mocarstw.

Z PRASY ZAGRANICZNEJ

action

„Przedstawiciele rządu USA utrzymują rozmyślnie przez swe przemówienia i oświadczenia psychozę wojenną i to w dwu celach: całkowitej militaryzacji kraju i stworzenia bloku wojskowego w Europie Zachodniej w Niemczech Zachodnich. W dzisiejszej chwili polityki zagranicznej nie ma różnic między politykami demokratycznymi i republikańskimi a jedyne różnice polegają na metodach. Tak np. minister wojny Forrestal, Clay i inni wpływowi wojskowi wykorzystują do głębi problem berliński dla utrzymania sytuacji kryzysu w Europie. Sabotują oni wszelkie rokowania w tej sprawie, ponieważ załatwienie sprawy berlińskiej pociągnęłoby odpowiedzenie całokształtu politycznowojskowego planu amerykańskiego. Obecny stan napreżenia pozwala im natomiast wzmocnić nacisk na kraje zachodnie i zmusić je do kapitulacji w sprawach tak dla nich istotnych jak dodatkowy przydział 180 milionów dolarów dla Niemiec Zachodnich i likwidacja odszkodowań. Koła wojskowe usiłują również tymi metodami zmusić kraje Europy Północnej do przyłączenia się do bloku wojskowego

Hitlerowska propaganda w zachodnim Berlinie

BERLIN — Zastępca wojskowy komendanta Berlina pułkownik Jelizarow przesłał do zastępcy przewodniczącego zarządu miejskiego Waltera Schreibera list, do którego dołączył specjalne orzeczenie trybunału wojskowego radzieckiej administracji z dnia 22 września 1948 roku sprawy faszystowskiej manifestacji prowokacyjnej w Berlinie z dnia 9 września 1948 r.

Jak wynika z tego orzeczenia, **niektóre oficjalne osobistości z zarządu miejskiego Berlina systematycznie występują z wrogimi dla pokoju przemówieniami o charakterze faszystowskim i podżegającymi do wojny.**

Program obchodów w Polsce 31 rocznicy Wielkiej Rewolucji Listopadowej

WARSZAWA. — Punktem szczytowym „Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej" będą obchody 31 rocznicy Wielkiej Rewolucji Listopadowej.

W przede dniu rocznicy wojewódzkie i powiatowe komitety akcji „Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej" [redacted] wraz z kołami TPPR w zakładach pracy i instytucjach w całym kraju odczyty i referaty o Rewolucji.

W gminach i gromadach będą wygłaszane odczyty o przyjaźni polsko - radzieckiej i o życiu wsi radzieckiej. Odczyty będą w miarę możności połączone z występami artystycznymi.

6 listopada delegacje zakładów pracy, organizacji społecznych, młodzieżowych złożą wieńce lub wiązanki kwiatów na pomnikach wdzięczności Armii Radzieckiej.

Przy współudziale TPPR do 1 listopada zostaną uporządkowane mogiły żołnierzy i oficerów radzieckich w całym kraju. W przeddzień obchodu rocznicy Rewolucji nastąpi zapalenie zniczów na mogiłach.

Komitet Organizacyjny Obchodów zwrócił się do wybitnych przedstawicieli świata nauki i sztuki z prośbą o wypowiedzenie się w prasie na temat znaczenia Rewolucji Listopadowej.

Polskie Radio [redacted] wanie specjalnego programu audycji, które m. in. zawierać będą [redacted] manifestacji z Moskwy.

W ramach festiwalów i pokazów filmowych wyświetlane będą filmy, obrazujące okres Rewolucji Listopadowej.

Nowy milion złotych na pomoc górnikom francuskim

ŁÓDŹ — Związek Zawodowy pracowników przemysłu spożywczego w Polsce, solidaryzując się z walczącymi o swój byt górnikami francuskimi, uchwalił przekazać na rzecz pomocy strajkującym górnikom francuskim 1 milion zł. Zarząd Związku zwrócił się poza tym do podległych [redacted] oddziałów, jak i do wszystkich rad zakładowych i członków z apelem ofiarowania na ten cel dalszej pomocy.

Zwiększymy i przyspieszymy wpłaty na Wspólny Dom

Wywiad z pełnomocnikiem zbiórki tow. Serkowskim

WARSZAWA. — Generalny pełnomocnik CKW PPS do spraw zbiórki na Wspólny Dom, tow. Serkowski, udzielił przedstawicielowi SAP następującego wywiadu:

— Na podstawie danych, jakie dostarczyła nam ostatnia odprawa pełnomocników wojewódzkich PPS i PPR do spraw zbiórki na Wspólny Dom, należy stwierdzić, że ogół członków PPS odpowiedział na apel Komitetu Budowy Wspólnego Domu w sposób, który świadczy o pełnym zrozumieniu znaczenia politycznego, jakie do tej akcji jest przywiązane, stwierdził tow. Serkowski.

Dotychczas 530 tysięcy członków PPS zadeklarowało 511 milionów złotych — w tym zebrano od bezpartyjnych deklaracji na sumę 60 milionów zł. Do połowy października 92 proc. kół PPS z całego kraju przesłało już swoje sprawozdania z przebiegu zbiórki deklaracji. Około 70 tysięcy członków PPS nie zostało jeszcze ujętych na listach deklaracyjnych, z różnych powodów.

Również w ogólnej sumie wpłat już dokonanych udział PPS jest zadowalający — co stwierdził generalny pełnomocnik KC PPR tow. Szafrański na odprawie w dniu 23 b. m.

— Czy przeprowadzana obecnie akcja oczyszczania szeregów PPS z elementów wrogich ideologicznie i obcych klasowo będzie miała wpływ na ogólny wynik zbiórki? — zapytujemy.

— Przeprowadzana, zgodnie z uchwałą Rady Naczelnej, akcja oczyszczania szeregów PPS, nie zmniejszy naszego wkładu do budowy Wspólnego Domu — odpowiada tow. Serkowski. Po naradzie z pełnomocnikami wojewódzkimi ustaliliśmy zasadę, że sumy, zadeklarowane przez poszczególne organizacje powiatowe i wojewódzkie PPS nie mogą ulec zmniejszeniu, pomimo akcji oczyszczania. Trzeba więc dotrzeć do wszystkich członków partii, którzy jeszcze nie złożyli deklaracji, oraz skontrolować wysokość tych zgłoszeń, które nie odpowiadają ogólnie przyjętym normom.

— Dzięki dobremu współdziałaniu aktywów obu partii robotniczych najlepszymi wynikami w zbiórce deklaracji i wpłat mogą poszczycić się województwa śląsko - dąbrowskie i dolnośląskie. Pod względem organizacyjnym spisała się dobrze organizacja PPS w wojew. szczecińskim. Oczekujemy, że podciągnie się w pracy nasz aktyw w wojew. łódzkim i warszawskim.

Zbliżający się kongres połączeniowy obu partii robotniczych — podkreśla tow. Serkowski — powinien wpłynąć na przyśpieszenie wpłat, co będzie najlepszym świadectwem dojrzałości politycznej mas pracowniczych na ostatnim etapie przedjedno czeniowym.

W najbliższym czasie zostaną zwołane odprawy przez pełnomocników PPR i PPS w poszczególnych powiatach i województwach, gdzie ustalone będą zasady współzawodnictwa w zbiórce wpłat na budowę Wspólnego Domu.

Komunikat Narodowego Banku

do b. żołnierzy polskich pod dowództwem brytyjskim

Repatriowani do kraju żołnierze Polskich Sił Zbrojnych pod dowództwem brytyjskim, szczególnie w ostatnim okresie repatriacji, mając częstokroć do wyboru natychmiastowy powrót do rodziny lub dłuższe wyczekiwanie na następny transport, likwidowali pośpiesznie swoje sprawy na terenie Anglii i wracali do kraju.

Wskutek tego w wielu wypadkach pozostawili oni swoje oszczędności bez zaliczenia narosłych odsetek. W celu ściągnięcia do kraju należnych z tego tytułu kwot, wszyscy repatriowani do kraju żołnierze, którzy podnieśli z rachunków oszczędnościowych na terenie Anglii swoje oszczędności bez procentów, winni we własnym interesie zgłosić swój adres Wydziałowi Walutowemu Narodowego Banku Polskiego w Warszawie, ul. Fredry 8.

Po otrzymaniu zgłoszenia Wydział Walutowy prześle zainteresowanemu odpowiedni formularz do wypełnienia i zwrotu po podpisaniu. Na podstawie tych formularzy Wydział Walutowy wystąpi do Post Office Savings Bank o wypłacenie nieodebranych odsetek.

W przypadku zainkasowania odsetek Wydział Walutowy przekaże ich równowartość w złotych pod adresem właściciel według obowiązującego kursu w dniu wypłaty.

Wobec możliwości przedawnienia się prawa dochodzenia wspomnianych należności, wskazane jest jak najśpieszniejsze ich ujawnienie. Ostatni termin przyjmowania odnośnych zgłoszeń przez Wydział Walutowy Narodowego Banku Polskiego upływa 31 grudnia 1948 r.

FILM RADZIECKI GŁOSI IDEE POSTĘPU

Apel CGT

PARYŻ — Komitet Wykonawczy Francuskiej Gener. Konfeder. Pracy wystosował apel do wszystkich górników, marynarzy, robotników portowych, zwłaszcza brytyjskich i amerykańskich, wzywając ich do poparcia strajkujących od 4 października br. górników francuskich.

Poprawa sytuacji aprowizacyjnej w CSR

Mleko, masło, jaja i drób w wolnej sprzedaży

PRAGA. Na ostatnim posiedzeniu Rady Ministrów Republiki Czechosłowackiej, minister aprowizacji inż. Ludmiła Jankowcowa referowała o sytuacji żywnościowej w państwie, przy czym szczególny nacisk czyniła na sprawę kontyngentów mleka, masła i jaj.

Wolna sprzedaż mleka i masła jako też innych wyrobów mlecznych wprowadzona zostanie począwszy od 15 grudnia 1948 r. a to w ten sposób, że nadwyżki tych produktów sprzedawać mogą na wolnym rynku tylko ci rolnicy, którzy oddadzą w pierwszych dziesięciu dniach grudnia przepisane kontyngenty mleka.

Ponadto rząd przyjął [redacted] tegoż resortu, aby począwszy od 1 listopada br. rolnicy, którzy spełnili przepisane kontyngenty, mogli sprzedawać na wolnym rynku również jaja, przy czym również wykluczone jest jakiekolwiek pośrednictwo.

Począwszy od 1 listopada rolnicy mogli sprzedawać na wolnym rynku również drób a to i w tym wypadku bezpośrednim konsumentom, względnie przedsiębiorstwom, upoważnionym do skupu drobiu.

Zarządzenie powyższe poczynione zostały w tym celu, aby zapobiec pokątnemu handlowi wyrobami rolniczymi a jednocześnie w tym celu, aby odróżnić tych rolników, którzy oddawają przepisane kontyngenty od tych rolników, którzy obowiązków swych wobec społeczeństwa nie spełniają

XXX-lecie bratniej Republiki Czechosłowackiej

W dniu dzisiejszym bratnia Republika Czechosłowacka obchodzi 30 lecie swej niepodległości. Realizując swój pierwszy plan 2-letni i przystępując do wykonania następnego planu 5 letniego, Czechosłowacja weszła podobnie jak i pozostałe państwa demokracji ludowej na drogę trwałego rozwoju i gruntownej przebudowy swych stosunków społecznych, która ma doprowadzić obydwa narody: czeski i słowacki do ustroju socjalistycznego.

Władza w rękach ludu

Narody Czechosłowacji po drugiej wojnie światowej nie pozwoliły siłom kapitalizmu zachodniego dać się zepchnąć z drogi postępu społecznego i rozwoju gospodarczego, na którą weszły dzięki uzyskanemu zwycięstwu. Klasa robotnicza Czechosłowacji dobrze zrozumiała rolę awangardy narodu i nie pozwoliła swej rodzimej reakcji, popieranej przez imperialistów anglosaskich, sięgnąć po ster władzy. Ostatnia próba w tym kierunku, w lutym bieżącego roku spotkała się ze zdecydowaną kontrakcją mas pracujących, która przekreśliła rachuby reakcji czechosłowackiej i utrwaliła władzę ludową.

Obecnie już elementy reakcyjne nie mogą wypaczyć wytyczonej linii rozwoju, ani odsunąć mas ludowych od steru rządów, ani też zawrócić z drogi, która doprowadziła do zwycięstwa klasy robotniczej.

Lud walczył o niepodległość

Pod tym względem historia potoczyła się zupełnie innymi torami, aniżeli po pierwszej wojnie światowej. Wówczas reakcja czechosłowacka zniekształciła również prawdę historyczną, nadwyżając w cień rolę klasy robotniczej w odbudowie niepodległości swego kraju. Wyłączność zasługi przypisano emigracji i poparciu, które ta emigracja uzyskała od państw zachodnich. Odzyskanie niepodległości była traktowana jako dar prezydenta Wilsona oraz zwycięskich polityków i generałów Zachodu.

Zapomniano zupełnie o zasługach własnego narodu w dziele odzyskania niepodległości, o wpływie, jaki na jego postawę wywarła Wielka Rewolucja Październikowa w Rosji. Reakcyjni uczeni czechosłowaccy nie wprowadzili do podręczników historii ojczystej faktu, że już w 1917 r. bez żadnego udziału czynników emigracyjnych kierowanych przez prof. Masaryka i dr Benesza wybuchło w kraju powstanie ludowe przeciwko monarchii austriacko-węgierskiej, w skład której wchodziły podówczas ziemie czeskie i słowackie. Robotnicy zorganizowali przemyślnie prowadzoną akcję sabotażową. W dniu 14 października 1918 r. wybuchł strajk powszechny, który wykazał, że administracja monarchii austro-węgierskiej nie ma już nic do powiedzenia na ziemiach przyszłej Czechosłowacji. W tym samym dniu utworzono Zjednoczoną Radę Socjalistyczną, która reprezentowała wolę obydwu narodów, wyrażającą się w proklamowaniu republiki oraz programu reform społecznych z nacjonalizacją kluczowych przemysłów i reformą rolną na czele.

Rewolucja Październikowa natchnieniem

Na postawę ludności ziem czeskich i słowackich, na dążenie klasy robotniczej do odzyskania niepodległości i przebudowy struktury społecznej i gospodarczej poważny wpływ wywarły nauki wielkiej Rewolucji w Rosji i stanowisko jej przywódców i Rad robotniczych, których oświadczenia i uchwały podkreślały niezaprzeczalne prawo narodów do niepodległego bytu. Przecież wiadomo było, że już przed pierwszą wojną światową Stalin zdecydowanie domagał się przyznania Czechom i Słowakom prawa do niepodległości.

Lud czeski i słowacki wcześniej więc ustalił swą postawę i wyraził swą wolę, aniżeli emigracja pod przewodnictwem Masaryka i Benesza, która za przyzwoleniem Wilsona proklamowała niepodległą Republikę czechosłowacką w Waszyngtonie w dniu 18 października 1918 r. Data 28 października przyjęta jako święto narodowe niepodległej Czechosłowacji jest związana z oficjalną proklamacją nowej Republiki w Pradze.

W pierwszym okresie nowej niepodległości poważny wpływ na ster rządów mieli socjaliści, utracili go jednak bardzo szybko. W 1920 r. burżuazja czechosłowacka przekreśliła możliwości rozwoju na drodze socjalistycznej. Nowy rząd urzędniczy był tylko wstępem do przejęcia władzy przez czynniki reakcyjne. Zwichnięcie drogi rozwojowej nastąpiło skutkiem błędów socjaldemokracji, która oderwała się od mas ludowych, a uwikłała się w politykę parlamentarnych kombinacji.

Nauka przeszłości

Okresie drugiej wojny światowej narody Czechosłowacji wykazały o wiele większą czujność, której nie uśpiła na ziemiach słowackich obłędna polityka fikcyjnej niepodległości, będącego na usługach hitleryzmu ks. Tiso. Pamiętały one zbrodnię układów monachijskich, do których przyjęcia zostały zmuszone przez swych zachodnich sprzymierzeńców. Pamiętały one, że rozbiór Czechosłowacji przez Hitlera w 1939 r. spotkał się tylko z nic nie znaczącym protestem słownym Wielkiej Brytanii i Francji. Wiedziały one, że dopiero deklaracja rządu ZSRR w 1941 r. przekreśliła zbrodnię monachijską, którą to deklaracją Rząd Radziecki przerwał wstydliwe na ten temat milczenie państw zachodnich. Czechosłowacja pamiętała, że w krytycznych dla niej dniach nacisku hitlerowskiego w 1938 r. tylko Związek Radziecki zadeklarował gotowość czynnej pomocy.

Prezydent Benesz dobrze orientował się w nastrojach swego społeczeństwa. To nie przypadek sprawił, że aczkolwiek prawie cały okres wojny spędził w Londynie, to jednak powrócił do kraju razem z siłami Armii Czerwonej, które Czechosłowacji niosły wyzwolenie.

Idziemy razem

Dzisiaj Czechosłowacja w oparciu o przyjaźń Związku Radzieckiego i państw demokracji ludowej, prowadzi wytrwale dzieło odbudowy. Cieszymy się z jej sukcesów i serdecznie życzymy powodzenia na drodze do socjalizmu. Polska Ludowa nie tylko zerwała z błędami polityki sanacyjnej, która dzieliła i jątrzyła bratnie narody, ale nawiązała z Czechosłowacją stosunki bliskiej współpracy na polu gospodarczym i kulturalnym, które są uważane za wzór rozwiązań w skali międzynarodowej.

W dniu święta narodowego Republiki Czechosłowackiej i 30 lecia odzyskania jej niepodległości Naród Polski łączy się z bratnimi narodami w ogólnej ich radości. Polska klasa robotnicza w przeddzień połączenia swych partii przesyła robotnikom czeskim i słowackim, zjednoczonym już węzłami nierozerwalnej jedności gorące pozdrowienia wraz z zapewnieniem: Zbudujemy wspólnie socjalizm!

ČSR realizuje swój „plan sytości"

Robotnicy i chłopi budowniczymi Socjalizmu

Czechosłowacja wkracza obecnie w końcową fazę swego pierwszego planu gospodarczego, który był nastawiony przede wszystkim na odbudowę zniszczonego przez okupantów przemysłu i rolnictwa.

Zadania, które postawił plan dwuletni przed masami pracującymi nie były łatwe. Należało przestawić przemysł wojenny na produkcję pokojową, na potrzeby odbudowy. Rolnik czeski otrzymał wprawdzie po wojnie z powrotem swoją ziemię, zagrabioną mu przez Niemców w okresie monachijskim, lecz ziemia ta była wyjałowiona na skutek rabunkowej gospodarki. Transport pozbawiony części taboru i z siecią zdewastowaną stanął w maju 1945 roku przed niełatwym zadaniem połączenia odzyskanych ziem z resztą kraju.

Pomimo wszelkie trudności udało się ludowi czechosłowackiemu wypełnić zadania postawione narodowi w roku 1946 przez ówczesnego premiera rządu, a obecnego prezydenta Republiki, Klementa Gottwalda, udało się wykonać plan dwuletni i to 3 miesiące przed terminem. Nie byłoby to możliwym, gdyby natychmiast po wojnie nie unarodowiono całego przemysłu ciężkiego i kluczowego, gdyby nie przeprowadzono konfiskaty majątków niemieckich, należących do Niemców, zdrajców i kolaborantów.

POCZĄTEK BITWY O PLAN

Entuzjazm, z którym rozpoczął lud czechosłowacki pracę nad realizacją planu dwuletniego, przejawił się już w pierwszych miesiącach wzrostem produkcji. Wydobycie węgla osiągnęło w wielu kopalniach normy przedwojenne. Inne gałęzie gospodarki również nie pozostawały w tyle. Na przekór niesprzyjającym warunkom wewnętrzno-politycznym, gdy stronnictwa reakcyjne usiłowały wszelkimi siłami sabotować plan, przemysł już w końcu pierwszego roku planu osiągnął wspaniałe wyniki. Hutnictwo wykonało plan w 111 proc., górnictwo — 99,8 proc., przemysł energetyczny — 98,9 proc., przemysł metalowy — 94,4 proc., chemiczny w 89 proc., szklarski w 83 proc., kamieniarski w 100 proc., papierniczy — 113 proc., drzewny — 110,1 proc., tekstylny — 98,4 proc., metalowy i gumowy — 106,8 proc. i przemysł żywnościowy — 71,5 proc. Największy wzrost produkcji w porównaniu z okresem przedwojennym osiągnął przemysł kamieniarski, gliniarski i ceramiczny, który przy mniejszej cyfrze załóg podwyższył produkcję prawie o połowę.

PRZEŁOM LUTOWY

Na historyczne wydarzenia lutowe 1948 roku, kiedy to z narodowego frontu Czechów i Słowaków usunięto wszystkie żywioły reakcyjne, odpowiedziały masy pracujące zdwojonym wysiłkiem przy realizacji planu. W fabrykach rozwija się współzawodnictwo, robotnicy wysuwają projekty jak oszczędzać surowce, udoskonalają organizację pracy, zwalczają zaniedbania i absencję w warsztatach i fabrykach. Kwoty uzyskane z tytułu „ponadplanów" idą w setki miliony koron.

18 MILIARDÓW KORON „ZJADŁA" SUSZA

Mówiąc o rolnictwie trzeba zdać sobie sprawę z tego, dlaczego plan dwuletni na tym odcinku nie będzie spełniony w 100 proc. Nie dlatego bynajmniej, iż został pomyślany nierealnie, lecz konkretnie na skutek klęski suszy w roku 1947, w wyniku której rolnictwo CSR poniosło straty w wysokości 18 miliardów koron. W roku 1947 zebrano tylko 58 proc. pszenicy, 63,5 proc. jęczmienia, 60 proc. buraków cukrowych, 47,7 proc. kartofli i 16,8 proc. roślin oleistych. W tym stanie rzeczy nie udało się również wypełnić planu na odcinku produkcji zwierzęcej. W pierwszej połowie 1948 r. produkcja mięsa wołowego osiągnęła tylko 58 proc., wieprzowego — 54 proc. W produkcji mleka osiągnięto tylko 62 proc. Wpłynęło to oczywiście na niedostateczne wypełnienie planu w przemyśle spożywczym, skazanym wyłącznie na surowce krajowe, który osiągnął tylko 71,5 proc. w pierwszym roku planu i 81,7 proc. w pierwszym półroczu roku drugiego.

NA PROGU „PIĘCIOLATKI"

Nie bez wpływu na przebieg wykonywania planu i jego końcowe rezultaty był fakt, że sfery kapitalistyczne i ich najemnicy starali się drogą sabotażu przeciwdziałać wysiłkom czechosłowackiej unarodowionej gospodarki.

Po wykonaniu planu dwuletniego wkracza Czechosłowacja w okres planu długoterminowego, pięcioletniego, który jest planem przebudowy i rozbudowy gospodarki narodowej. Realizacja pięciolatki umocni zręby przemysłu i da podstawy do mechanizacji rolnictwa. W miarę wykonywania planu będzie rosła wydajność pracy, lepiej będą wykorzystywane urządzenia maszynowe, rolnictwu dostarczone będzie wysokogatunkowe ziarno siewne, podniesione będą zbiory pasz w celu powiększenia produkcji zwierzęcej, na co plan pięcioletni kładzie szczególny nacisk.

Pomyślny przebieg planu dwuletniego jest najlepszą rękojmią dalszego rozwoju gospodarczego w ramach pięciolatki, i oznacza wielki krok w kierunku zapewnienia Czechosłowacji niezależności narodowej, w duchu współpracy ze wszystkimi pokój miłującymi narodami, z ZSRR i państwami demokracji ludowych na czele.

Czechosłowacja – państwo dwóch równo prawnych narodów

Podstawy nowej Konstytucji

Istnieją trzy fundamenty podstawowe, na których bazuje nowa konstytucja czechosłowacka: system gospodarczy oparty na przemyśle unarodowionym, ludowa administracja państwowa oraz ustalenie stosunku między Czechami i Słowakami w ramach jednolitego państwa czechosłowackiego.

Środki produkcji w myśl konstytucji są albo własnością narodu lub spółdzielni, albo o ile zakład nie posiada więcej jak 50 pracowników, są własnością prywatną poszczególnych obywateli. Kartele, koncerny oraz syndykaty są zabronione.

Przedsiębiorstwa narodowe, które stanowią część majątku narodowego, są całkowicie podporządkowane kierownictwu i nadzorowi państwa, mają jednak charakter samodzielnych osób prawnych.

Całkowicie unarodowione są następujące działy gospodarcze: bogactwa naturalne oraz ich wydobycie, źródła lecznicze, źródła i przedsiębiorstwa energetyki, kopalnictwo i huty, przedsiębiorstwa przemysłowe zatrudniające więcej niż 50 pracowników, o ile nie są spółdzielniami, handel hurtowy: eksport i import; produkcja lekarstw, banki i zakłady ubezpieczeniowe; koleje i komunikacja lotnicza; poczta, telegraf i telefon, radio i telewizja; film.

Konstytucja jednakże zapewnia własność prywatną przedsiębiorstw przemysłowych z ilością mniejszą niż 50 pracowników.

Co do własności ziemi, zapewnia konstytucja rolnikom prywatną własność ziemi o ile obszar nie przekracza 50 ha w myśl hasła „iż ziemia należy do tych, którzy ją obrabiają". Nikomu jednak nie wolno na którymkolwiek bądź odcinku życia gospodarczego nadużyć prawa własności ze szkodą dla ogółu narodu. Przedsiębiorczości spółdzielczej zapewnia konstytucja wszechstronną pomoc.

System gospodarczy uzupełniono w konstytucji przez postanowienie o jednolitym planie gospodarczym oraz o ustawowej opiece nad jego wykonaniem.

Postanowienie konstytucji, iż lud jest jedynym źródłem wszelkiej władzy w państwie, jest obwarowane przez system jednolitej administracji ludowej. Lud wykonuje za pośrednictwem Narodowych Komitetów (miejscowych, powiatowych i krajowych) wszelką władzę administracji publicznej na wszystkich jej odcinkach. Komitety Narodowe winny opierać się na inicjatywie ludu, podlegają jego kontroli i wobec niego są odpowiedzialni za swoją działalność. W systemie Komitetów Narodowych łączą się dwa zasadnicze składniki: konsekwentna decentralizacja, która zbliża władzę do ludności oraz jednolitość administracji państwowej, która przejawia się przez podporządkowanie niższych Komitetów Narodowych wyższym i wreszcie odnośnym ministerstwom.

Konstytucja zabezpiecza Komitety Narodowe również pod względem finansowym, gdyż budżet ich jest częścią składową budżetu państwowego.

W myśl konstytucji Czechosłowacja nie jest państwem narodowościowym, lecz narodowo — jednolitym, państwem dwóch równouprawnionych narodów słowiańskich — Czechów i Słowaków. W ten sposób ustawa spełnia dawne marzenia narodu słowackiego o samodzielnym życiu w ramach jednolitej i niepodzielnej republiki Czechosłowackiej.

Narodowe organa słowackie są dwa. Słowacka Rada Narodowa ze 100 członkami, która jest obierana przez obywateli na lat 6 i która wykonuje władzę ustawodawczą oraz Zespół Pełnomocników, który pełni na terytorium Słowaczyzny władzę rządową i wykonawczą z wyjątkiem spraw należących do kompetencji Ministerstwa Obrony Narodowej, Spraw Zagranicznych i Handlu Zagranicznego.

Postanowienia te oraz postanowienie art. 8 konstytucji, w myśl których słowackie organy narodowe zgodnie z pozostałymi organami republiki dążą do tego, aby wytworzone zostały sprzyjające warunki dla gospodarczego (industrializacji) kulturalnego i socjalnego życia obu narodów, zapewniają trwałe całkowite równouprawnienie Czechów i Słowaków.

Co to jest REFORMIZM?

Marksizm-leninizm uczy, że klasa robotnicza może zdobyć władzę i dokonać [illegible] nie drogą rewolucyjną. Nie znaczy to jednocześnie, że rewolucja ta musi zawsze posiadać charakter krwawej rozprawy z wrogiem klasowym szczególnie jeżeli chodzi o rozbijanie aparatu państwa burżuazyjnego. Ustrój demokracji ludowej — w tych krajach, do których dotarła Armia Czerwona niosąc wyzwolenie narodowe i klasowe — był wprowadzony bez barykad, mimo, że walka klasowa posiadała i posiada ostry przebieg.

STOSUNEK DO PAŃSTWA

Rewolucyjny system zdobywania władzy, jak również rewolucyjne metody [illegible] były systematycznie wypaczane przez partie socjaldemokratyczne, kierujące się w swej działalności oportunizmem. Mark[s] [i] Engels [illegible] państwo powstało z potrzeby utrzymania na wodzy przeciwieństw klasowych i że w związku z tym jest ono wyrazem interesów najsilniejszej ekonomicznie panującej klasy.

Partie socjal-ugodowe skłonne były traktować państwo jako organ pośrednika klas, a „porządek" w nim panujący jako przejaw zgody, a nie ucisku jednej klasy przez [illegible]. Dlatego dążyli oni zawsze do łagodzenia ostrości starć klasowych.

POCHODZENIE REFORMIZMU

Z tego rodzaju stosunku do państwa wynikały dalsze konsekwencje. Partie socjal-oportunistyczne wierzyły, że urządzenia państwa kapitalistycznego można wykorzystać bez rozbijania aparatu państwowego dla dokonania przemian ustrojowych.

Szczególną pieczołowitością otaczały one parlament, rozpowszechniając wśród klasy robotniczej przeświadczenie, że prawo wyborcze w ustroju kapitalistycznym może ujawnić wolę większości mas pracujących i oddać w ręce partii robotniczych władzę.

Po zdobyciu tej władzy przy pomocy kartki wyborczej przedstawiciele mas pracujących w parlamencie w następstwie [illegible] przeprowadzą reformy (stąd nazwa reformizmu), a burżuazja i posiadacze wszelkiego typu zgodzą się na to bez żadnej walki, która byłaby zaprzeczeniem zasad demokratycznych.

POWŁOKA KAPITALIZMU

Tego rodzaju koncepcje były rzeczą prostą i zaprzeczeniem nauki marksistowskiej o państwie. Engels bowiem w sposób zupełnie nie dwuznaczny stwierdził, że „powszechne prawo wyborcze w republice burżuazyjnej jest jedynie narzędziem panowania posiadaczy". A Lenin wyjaśnia, że „republika demokratyczna stanowi możliwie najlepszą polityczną powłokę kapitalizmu i dlatego kapitał po opanowaniu przezeń tej najlepszej powłoki utwierdza swą władzę tak niewzruszenie i pewnie, że żadna zmiana, ani osób, ani instytucji, ani partii burżuazyjnej republiki demokratycznej nie zachwieje tą władzą".

Historia Niemiec, Włoch i innych krajów w okresie międzywojennym dowiodła ponadto, że jeżeli ta powłoka pod naporem rewolucyjnych mas kruszeje demokracja burżuazyjna ma w zanadrzu nową, potworną broń — faszyzm. Ta broń jest dziś mimo tak tragicznych doświadczeń minionej wojny — pieczołowicie montowana przede wszystkim [illegible] USA oraz u jej europejskich satelitów.

ZŁO REFORMIZMU

Taka oto jest [illegible] reformizmu w świetle ideologii marksistowsko-leninowskiej po doświadczeniach międzywojennych, wojennych i powojennych. Reformizm jest pierworodnym grzechem partii socjal-ugodowych, oportunistycznych. Łudzenie nim polskich mas pracujących przez prawicowe kierownictwo PPS w okresie międzywojennym doprowadziło do oddania władzy reakcji, przez rząd lubelski, osłabiało jednolitofrontową walkę lewicowych socjalistów i komunistów, rozbrajało i demobilizowało część klasy robotniczej.

SWOBODY DLA WROGÓW

Mimo tych doświadczeń reformizm nie został w pełni przezwyciężony przez odrodzoną PPS. Prawicowcy — mimo, że szermowali [illegible] frazesem rewolucyjnym — dążyli w praktyce do utrzymania silnego mikołajczykowskiego PSL, podnosząc znaczenie kartki wyborczej do roli czynnika decydującego. Dążyli również do instytucjonalnego zagwarantowania przez Sejm swobód obywatelskich, a więc jednocześnie swobód dla [illegible] demokracji ludowej dla wrogów przemian ustrojowych.

STANOWISKO CKW PPS

„Traktowano — jak stwierdza wrześniowa deklaracja [illegible] [illegible] rewolucyjne cechy demokracji ludowej, jako chwilowe, wyrastające z warunków okresu wojennego i powojennego, jako naleciałości, które należy stopniowo likwidować. Z fałszywej [illegible] teorii demokracji ludowej, jako symbiozy reformizmu i rewolucyjnej drogi do socjalizmu [illegible] nikał cały szereg fałszywych wniosków natury zarówno praktycznej, [illegible] unikało przeciwstawienie się wszystkiemu, co różni państwo ludowe od normalnej, to znaczy burżuazyjnej parlamentarnej demokracji".

Rada Naczelna zdecydowanie rozprawiła się z pozostałościami reformizmu w naszej partii i stanęła na stanowisku marksistowsko-leninowskiej nauki o państwie.

Realiz[acja] [we] wszystkich [illegible] lach organizacyjnych uchwał Rady Naczelnej musi doprowadzić — między innymi — do pełnego zrozumienia przez szerokie masy partyjne zdradzieckiej i antyrewolucyjnej roli teorii i praktyki reformistycznej.

A.S.

ŻYCIE W ZSRR

Nowy typ motorówki

Ostatnio inżynierowie radzieccy Hartwin i P'jam zbudowali nowy typ motorówki KS 1, o rozmiarach 6 m długości i 2 m szerokości. Motor jej 50 konny, pozwala rozwijać szybkość 37,5 km na godzinę. Zaopatrzona jest w bak, pozwalający na zabranie ilości paliwa [na] przebycie 200 km.

Jedną z zalet motorówki [jest] zwrotność, pozwalająca na op[ływ]anie fal, wywołanych przez większe parowce. W przeciągu zaledwie 5 sek przechodzi ona z pełnego biegu naprzód na pełny bieg do tyłu. Zanurza się na głębokość zaledwie 0,6 metrów i nadaje się do pływania na małych [illegible].

Motorówka ta może pomieścić 6 osób i przeznaczona jest dla celów pasażerskich.

Elektryczny mózg

Uczeni radzieccy, pracownicy [In]stytutu Energetycznego Akademii Nauk ZSRR skonstruowali sztuczny mózg, którego skomplikowana i oryginalna instalacja pozwala na rozwiązywanie wszelkiego rodzaju równań różniczkowych i algebraicznych. Nj[illegible] instalacja składa się z [illegible] elektrycznych, oporników elektrycznych i wielu innych części składowych. Do rozwiązywania skomplikowanych zadań matematycznych służy integrator elektryczny, na którego tarczy znajdują się liczne gniazda dla nabierania danych z równań różniczkowych i algebraicznych.

Elektryczny mózg dzieło zbiorowe inżynierów radzieckich, dokonuje szybko i bez pomyłek najbardziej skomplikowane obliczenia, które określają równowagę samolotów, okrętów, regulacji turbogeneratorów i inn.

Integrator elektryczny [illegible] kilku godzin rozwiązuje najbardziej zawiłe obliczenia, przeprowadza z wynikiem dodatnim badania szeregu zjawisk jakiegokolwiek skomplikowanego urządzenia, które przy zastosowaniu zwykłych sposobów wymagają często kilkumiesięcznego nakładu pracy.

Stepy donieckie terenem myśliwskim

Bezkresne stepy donieckie obfitują we wszelkiego rodzaju zwierzynę i są celem częstych wypraw myśliwych, przyjeżdżających nawet z odległych stron Zw. Radzieckiego.

Pierwszorzędnymi myśliwymi są zwłaszcza mieszkańcy Zagłębia Donieckiego, którzy w czasie wolnym od pracy w kopalniach węgla i w hutach organizują istne wyprawy myśliwskie.

Przewodnikiem górników i hutników rejonu telmanowskiego jest stary myśliwy Minanczenko. W każdą niedzielę dziesiątki i setki robotników pod jego kierownictwem zapuszcza się w stepy donieckie z myśliwskimi strzelbami na dziczyznę. W ciągu trzech niedziel grupa Minanczenki upolowała kilka tysięcy zajęcy i lisów.

Terytorium Czechosłowacji

Przodkowie Czechów i Słowaków osiedlili się na terytorium dzisiejszej Czechosłowacji już w II stuleciu po Chr. Wiemy, że już w latach 623—658 posiadali własną organizację państwową. Z początku IX stulecia [illegible] jest państwo w zachodniej Słowaczyźnie z zamkiem Nitrą i księciem Prabiną na czele. Trochę później powstaje państwo na Morawach z księciem Mojmirem. Państwo to, nazwane później Rzeszą Wielkomorawską obejmowało terytorium Czech, Moraw i zachodniej Słowaczyzny i sięgało nawet poza granice dzisiejszej republiki Czechosłowackiej. Następca Mojmira — Rostisław zaprosił w 863 r. na Morawy z Konstantynopola apostołów Cyryla i Metodego, którzy skłonili Morawian do przyjęcia wiary chrześcijańskiej. Rzesza Wielkomorawska została zniszczona przez najazdy dzikich szczepów węgierskich. Słowaczyzna utraciła wtedy na 1000 lat samodzielność i aż do 1918 r. tworzyła część państwa węgierskiego. Również Morawy zostały opanowane lecz tylko na 100 lat. Z początkiem XI stulecia przyłączają się one na stałe do nowej organizacji państwowej, która już w drugiej połowie IX stulecia powstała w Czechach (w początkach swych zależna od rzeszy Wielkomorawskiej) pod panowaniem książąt z rodu Przemysława, z siedzibą w Pradze.

Państwo czeskie istniało aż do utworzenia republiki Czechosłowackiej. Przez wybór Ferdynanda I Habsburskiego na króla czeskiego (w 1526 r.) zawarta została unia personalna z Austrią i Węgrami. Państwo czeskie włączono do wspólnoty państwowej czesko - austro - węgierskiej, w której jego położenie było nader ciężkie szczególnie od XVIII stulecia. Państwo czeskie było faktycznie uciskane, lecz prawnie trwało jako królestwo czeskie aż do r. 1918.

Republika Czechosłowacka powstała w 1918 r. w historycznych granicach państwa czeskiego (Czechy, Morawy i Śląsk) oraz w etnograficznych granicach Słowaczyzny. Do państwa tego dobrowolnie przyłączyła się Ruś Podkarpacka.

Oswobodzone państwo posiadało terytorium republiki Czechosłowackiej z 1918 r. W myśl umowy między republiką Czechosłowacką a ZSRR z 29 czerwca 1945 r. została Ruś Podkarpacka przyłączona do ZSRR. Na podstawie umowy pokojowej z Węgrami z 10. II. 1947 [illegible] przyłączone zostały do [illegible] Czechosłowackiej trzy gminy na prawym brzegu Dunaju koło Bratysławy o obszarze 66,2 km kw.

ROBOTNIK I CHŁOP.
CZŁONEK Ch i RTPD
WYCHOWAWCĄ SWOICH DZIECI

Wystawa jubileuszowa Ksawerego Dunikowskiego

w Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie

Z chwilą kiedy genialne dzieło Rodina zadało śmiertelny cios [illegible] niającej sztuce akademickich „pompierów" — odtąd zaczęła się nowa era w rzeźbie europejskiej. Rodin to czyste źródło rzeźby francuskiej, a więc i europejskiej zarazem. Jest więc ów twórca „człowieka z epoki brązowej" niejako ojcem nowoczesnej rzeźby światowej, stojąc na straży formy, która jest bazą kultury humanistycznej po wsze wieki i czasy.

W Polsce w ubiegłym wieku nie miała rzeźba żadnych warunków dla swego rozwoju. Wspomina o tem kilkakrotnie w swych pismach nasz [illegible] krytyk Stanisław Witkiewicz (ojciec) — i dopiero w okresie działalności krakowskiego Towarzystwa Artystycznego „Sztuka", budzi się żywsze zainteresowanie rzeźbą nowoczesną i związanymi z nią zagadnieniami twórczymi.

W pierwszym 10-leciu naszego wieku ilość polskich rzeźbiarzy pokaźnie wzrasta — a po pierwszej wojnie światowej potęguje się jeszcze bardziej. Znaczenie nowoczesności rzeźby polskiej na tle ogólno-europejskim pojąć można dopiero po uwzględnieniu tego wielkiego przełomu jakiego dokonał Rodin w rzeźbie światowej.

Przyjęcie nowych zasad kształtowania nie jest czymś przypadkowym — wypływa bowiem z głębszych pokładów psychiki ogólnej, chociaż nie wszędzie znajduje jednakowy wyraz. Wśród rzeźbiarzy polskich budzi się świadomość w kierunku racjonalnego traktowania rzeźbiarskiej bryły w formie stałej i ściśle określonej.

Prof. Laszczka w Krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych, kształci szereg utalentowanych uczniów a Włodzimierz Konieczny, młody artysta, który zginął w pierwszej wojnie światowej, tworzy swą słynną „Immaculate".

Lecz istotną realizację owych aktualnych zamierzeń artystycznych zawdzięcza rzeźba polska dwóm najwybitniejszym indywidualnościom twórczym: Ksaweremu Dunikowskiemu i Edwardowi Wittigowi. Obaj ci artyści studiowali w Paryżu, wynosząc stamtąd podstawowe zasady nowoczesnego kształtowania, oraz [illegible] dla formy [illegible] przejęty kulturą rzeźbiarską przodującej tej gałęzi sztuki, Francji — skłaniał się ku klasycyzmowi konstruktywnemu w rzeźbie.

Dunikowski natomiast poszedł inną drogą, doszukując się wyjątku rodzimej kultury plastycznej w snycerskiej sztuce średniowiecznych warsztatów krakowskich, a więc w romantyzującej sztuce gotyckiej — przy czym drogowskazem mu była starogrecka rzeźba epoki przedfidiaszowej w XVI wieku przed Chrystusem a po części i prymitywna sztuka ludowa.

Jubileuszowa wystawa na 50-lecie pracy twórczej Dunikowskiego w Pałacu Sztuki, obejmuje 161 rzeźb, z różnych okresów twórczości tego wielkiego artysty tudzież kilkadziesiąt rysunków i malowideł — zajmując wszystkie sale gmachu Tow. Przyj. Sztuk Pięknych. Stanowi to niemal całość dorobku twórczego artysty z wyjątkiem pomników, dając szczegółowy pogląd na różne etapy pochodu twórczego ducha tego znakomitego rzeźbiarza.

Z pierwszego okresu swej pracy kiedy Dunikowski dał się poznać jako impresjonista i symbolista w rzeźbie — mamy na wystawie szereg portretów, w tym zaś podobizny: art. mal. Szczyglińskiego, matki artysty, art. dram. Solskiego i Kamińskiego oraz arch. Mączyńskiego — z kompozycji zaś „Macierzyństwo", „Fatum" i „Tchnienie".

Tak portrety jak i większe kompozycje figuralne z tego okresu, cechuje ogromna siła wyrazu i charakterystyki przedstawionych postaci, przy zachowaniu kardynalnych zasad panującego podówczas kierunku, gdzie bryłę rzeźbiarską podkreślano grą świateł i cieni.

W następnym etapie (ok. roku 1906) wyzwala się artysta coraz widoczniej z impresjonizmu, tworząc swój cykl „Kobiety ciężarne" oraz „Amerykanki" — postacie naturalnej wielkości pełne spokoju i powagi w formie. W następstwie swych osobistych stosunków z formistami tworzy Dunikowski (1906—1917) swoją najśmielszą kompozycję „Grobowiec Bolesława Śmiałego" — dzieło niezwykłe, nie dające się ująć w ramy żadnego kierunku a wyrażające potęgę ludzkiej namiętności, jej dynamikę i grozę. Z tego okresu pochodzi „autoportret" Dunikowskiego w drzewie, tudzież szereg portretów, z których kilka zaliczyć można do ekspresjonizmu w rzeźbie.

Następuje okres dojrzałości twór[czej] [illegible] a wpływy różnych kierunków współczesnych zanikają w jego dziele niemal zupełnie. Dunikowski, ulegając z początku częściowo owym kierunkom, nigdy właściwie nie przestał być sobą, wykuwając na każdym dziele piętno swej indywidualności i swego talentu — lecz znalazłszy się w pełni swej artystycznej samowiedzy, począł się na siłach tworzenia własnej formy rzeźbiarskiej, czerpiąc jedynie ze źródła rodzimej tradycji plastycznej.

W tym czasie powstają głośne „Głowy Wawelskie", rzeźby przeważnie polichromowane — dalej statuła Kopernika, Pułaskiego, „Portret damy czarnej", portret Daszyńskiego, oraz rzeźby wielkofigurowe, przedstawiające 4 ewangelistów, portret biskupa Bieleckiego a w końcu wspaniały portal katedry śląskiej w Katowicach z postaciami „Ludu śląskiego" i „Śląskich Rycerzy".

W [illegible] pie twórczości Dunikowskiego, występuje przede wszystkim dążenie do monumentalności i statyki, przy równoczesnym zachowaniu indywidualnej formy zbogaconej, [illegible] czeniem kilkudziesięcioletniej pracy w tym pięknym zawodzie.

Dunikowski tworzy w tym okresie kilka pomników jak „Pomnik [illegible]

Najpiękniejsza zdobycz socjalna

Więcej domów i miejsc, aby wszyscy mogli pojechać na wczasy

[illegible] Pierwszy raz!

Do tej pory odnosiłam się raczej niechętnie do wczasów, a znajomi odradzali mi, jak umieli.

Bo źle dają jeść.

Bo wspólne pokoje, a towarzystwo różne... itd. itd.

Postanowiłam jednak spróbować i pojechałam. Byłam cały miesiąc w górach.

Przez pierwsze dwa tygodnie do płaciłam po 100 zł dziennie, za następne dwa — po 350 zł., podczas gdy w prywatnych pensjonatach brano 700 — 800 zł i to tylko dlatego, że we wrześniu jest już właściwie po sezonie.

Dostałam przydział do małej willi, obliczonej [illegible] na 16 wczasowiczów w domu metalowców.

Towarzystwo rzeczywiście różne, z różnych stron Polski. Z Warszawy, z Poznania, z Gliwic, z dalekiego [illegible], z prowincji.

[illegible] z wykształceniem uniwersyteckim siedział przy stole obok starszego robotnika, który 12 lat spędził we Francji. Dalej student politechniki i urzędniczka gazowni miejskiej, kapitan przy małej maszynistce, majster dużych zakładów obok studentki ekonomii politycznej itd.

A jak miło i wesoło bywało przy tych wspólnych posiłkach!

Jakie ciekawe dyskusje na przeróżne tematy społeczne, literackie, nawet filozoficzne.

Wszyscy „trzymali się" razem. Razem chodziliśmy na wycieczki, razem na dansingi, razem urządzało się różne „kawały" sąsiadom, przez całe dwa tygodnie ani jednego zgrzytu mimo, że pięć kobiet mieszkało w dwóch złączonych pokoikach, a mężczyźni razem.

Jedzenie również było doskonałe. Bez przesady!

Nie chcę wymieniać wszystkich posiłków, ale niech samo śniadanie złożone z talerza lanych klusek na mleku, manny, czy płatków z białej kawy, 2 bułek, masła i dwóch jajek, względnie sera i wędliny — zaświadczy o jakości i ilości pożywienia.

Wszystko bardzo smaczne, wszystkiego dużo, ani raz nie można się było skarżyć.

[illegible] to powie, no tak! Ale tylko na 15 osób, to nie trudno. Otóż nie.

Zwiedziłam potem inne domy. Byłam również u górników, gdzie wczasowiczów w tym czasie było ponad czterysta osób. I tak samo wyżywienie było doskonałe.

Tu muszę napisać jeszcze kilka ciepłych słów pod adresem Związku Górników.

Bo dbali nie tylko o żołądki wczasowiczów!

Codziennie rano lub wieczorem zapowiadały megafony szereg rozrywek, jak wspólne spacery, wycieczki, fotografie, gry i zabawy na łąkach, wieczory świetlicowe, nawet bale.

Przez takie organizowanie życia nikt nie czuł się samotny i każdy miał możność poznać ludzi i przyjemnie spędzać czas.

Pewnego wieczoru wspaniały autobus przywiózł z Katowic cały zespół, który dał wszystkim kilka miłych godzin, urządzając koncert, połączony z tańcami, zresztą doskonale odtańczonymi.

Jestem z najgłębszym uznaniem dla Związków Zawodowych za ich starania i z serdeczną wdzięcznością za czas spędzony w ich domach.

Te kilka słów o wczasach piszę dla ludzi pracy, którzy mogą nie wierzyć „propagandzie wczasowej", ale powinni uwierzyć jednej ze swoich, która też odnosiła się do wczasów sceptycznie dotąd, dopóki sama się nie przekonała, jak to jest naprawdę na tych wczasach.

I radzę tak z całego serca zamiast spędzać urlop w domu, w którym się jest codziennie przez cały rok, wyjechać!

Zobaczyć szeroki, piękny świat, poznać nowych ludzi, przeżyć kilkanaście miłych dni w pięknym otoczeniu, a po powrocie spróbować wnieść coś nowego do własnego domu, żeby i w tym domu na dzień powszedni było ładniej, przyjemniej, radośniej!

Czy dawniej miał ktoś z szarych ludzi możność wyjazdu w góry czy nad morze?

Nie było na to pieniędzy, a nawet gdyby się jakimś cudem znalazły, to czy człowiek źle ubrany czułby się dobrze wśród tych, którzy mogli wyjeżdżać stale?

[illegible] się [illegible] z wczasów najmilsze [illegible] nia.

Reasumując to wszystko dochodzę do wniosku, że wczasy [illegible] piękna zdobycz socjalna, którą wszyscy przyjęli z wielkim zadowoleniem.

L. KOSTECKA

Polskie dywany zdobywają obce rynki

JELENIA GÓRA — Od roku 1947 Państwowa Fabryka Dywanów Smyrneńskich w Kowarach wykonuje poważne zamówienia dla zagranicy. Największymi odbiorcami są — Szwecja i Szwajcaria. Ostatnio naszymi dywanami zainteresowały się Stany Zjednoczone A. Półn. Największym powodzeniem cieszą się dywany o perskich deseniach, jak Sorma, Kabul, Horat.

Wykonane dla Ameryki pierwsze 46 [illegible] kw. dywanów znalazły całkowite uznanie u odbiorców.

Ostatnio Komisja Eksportowa Centrali Tekstylnej przejęła dalsze 3.000 metr. kw. Sormy dla celów eksportowych do Ameryki. W marcu 1948 roku zrealizowano zamówienie dla Szwecji na 26.000 metr. kw. dywanów.

Miesięczna produkcja dywanów [illegible]

PRZEGLĄD PRASY

Uważna i rzeczowa kontrola

nad akcją oczyszczania szeregów partyjnych

„Głos Ludu" we wstępnym artykule omawia przeprowadzaną obecnie akcję oczyszczania szeregów partyjnych i stwierdza między innymi:

„W ogromnej większości [illegible] padków aktów wydaleń dokonywały koła partyjne na [illegible] uchwał swych członków. [illegible] rzają się jednak fakty, że komitety partyjne „ułatwiają" sobie pracę i usuwają ludzi z Partii z pominięciem koła i opinii masy członkowskiej. Taki „uproszczony" sposób oczyszczania Partii nie odegra należytej, wychowawczej roli wobec masy członkowskiej, nie nauczy jej [illegible] zać ludzi obcych i wrogich, nie ustrzeże organizacji partyjnych przed błędnymi i krzywdzącymi [illegible]. Sprawa [illegible] członka Partii musi być [illegible] wana przez koło partyjne po [illegible] dnieniu każdego [illegible] dalenie.

W ogromnej większości wypadków wydalenia z Partii są uzasadnione i słuszne. Zdarzają się jednak decyzje powierzchowne bez wysłuchania obrony wydalonych. Zdarzają się fakty wydalania z partii za brak aktywności, za niedostateczne uświadomienie, za drobne przewinienia. Partia powinna stosować w takich wypadkach środki wychowawcze, podnoszące wyżej poziom uświadomienia członka Partii, nie zaś wydalenie, które jest środkiem ostatecznym.

W ogromnej większości wypadków uchwały kół partyjnych zatwierdzane są przez Komitety Powiatowe i Miejskie, zdarzają się jednak często fakty zatwierdzania uchwał [illegible] w sposób mechaniczny i papierkowy bez rozpatrzenia każdej sprawy z oddzielna. Komitet Powiatowy powinien przed zatwierdzeniem uchwały o usunięciu z Partii dać wydalonemu możność obrony i wysłuchać wyjaśnień od sekretarza koła co do przyczyn wydalenia. Uważna i rzeczowa kontrola [illegible] partyjnych nad [illegible] akcji oczyszczania uchronić nas może przed niesprawiedliwymi i błędnymi decyzjami".

Anny, którego to monumentu szkic dużych rozmiarów oglądamy obecnie na wystawie — oraz pomnik prezydenta Dietla przed Zarządem Miejskim w Krakowie — dzieło niezwykłe, pełne dostojeństwa i powagi a przy tym skomponowane z ogromnym wyczuciem rytmu i proporcji w każdym niemal szczególe.

Do rzeźb typu monumentalnego zaliczyć by należało również dużych rozmiarów popiersie robotnika na Wystawie Ziem Odzyskanych we Wrocławiu — dzieło mocne w wyrazie dzięki wywołaniu dynamiki w masie plastycznej.

Dunikowski nie stawia żadnej prawie tamy swej wyobraźni. Rzeźby jego cechuje niezwykła siła wyrazu, sumaryczność w ujęciu formy ugruntowana na pomijaniu zbędnych szczegółów, szerokość modelowania kształtu, ogromna znajomość psychiki ludzkiej, moc charakterystyki i potęga sugestii — wyrażająca się za pośrednictwem rozmyślnego wyolbrzymiania pewnych cech i szczegółów — równocześnie zaś pełne głębokiej kultury nawiązywanie do rodzimej tradycji plastycznej. Wszystko to przyczyniło się do stworzenia osobistego stylu w rzeźbie, tak różnej kierunkowo od współczesnych osiągnięć w tej dziedzinie w sztuce europejskiej.

Dunikowski chętnie snuł się po różnych szlakach rzeźby epok minionych. Nie było to jednak błądzenie się po znanych drogach. Kultury żyją tak samo indywidualnie jak ludzie i narody — Dunikowski zaś chcąc, nie chcąc zmierza do ugruntowania w Polsce fundamentu pod własną kulturę plastyczną i własny wyraz w rzeźbie. Nie uznaje roli komparsa. Bo młoda dziejowo sztuka polska nie jest w stanie dotrzymać kroku w plastyce europejskiej a nadążając za nią, zawsze jest spóźniona. Jedynie nasi formiści zdobyli się przed 25 laty na oryginalny gest twórczy, czego nasze społeczeństwo nie zrozumiało — a nie rozumiejąc — nie doceniało. Dunikowski nawiązawszy osobiste stosunki z formistami, po poznaniu wszystkich źródeł kultury europejskiej i wszystkich jej etapów rozwojowych [illegible] przyszedł w końcu do przekonania, że należy się owym obcym wpływom przeciwstawić, poszukać własnej drogi i pójść nią o własnej mocy.

Kolosalny jest twórczy dorobek tego wielkiego artysty. Ktoś powiedział, że „artysta jest biegunem około którego grawituje cywilizacja". Lecz cywilizacja przygniata artystę i aby się od niej wyzwolić — artysta szuka w sztuce przede wszystkim siebie. Dunikowski odnalazł siebie w dziele, które tworzy — a tworząc je stwierdza równocześnie [illegible] istnienia, swoją rolę w [illegible] i swe powołanie.

KONRAD [illegible]

Wczoraj i dziś

czyli

podróże zawsze „kształcą"

To było po wojnie

Było to w 1945 roku, bezpośrednio po wyzwoleniu. Jechałem [illegible] pociągiem osobowym z Łodzi do Warszawy. Pociąg osobowy składał się wówczas wyłącznie z otwartych wagonów towarowych — podobnych do węglarek, w których pasażerowie poukładani, jak śledzie w beczce, musieli spędzać niejednokrotnie po kilkanaście godzin bez możliwości wydostania się chociaż na kilka minut.

Tak więc i tym razem wciśnięci w kąt wagonu siedzieliśmy, na przemian rozmawiając lub też drzemiąc. Była noc. O drzwi wagonu opierał się jakiś mężczyzna. [illegible] być potwornie znużony, [illegible] od czasu do czasu kładł głowę [illegible] chwili [illegible] się [illegible] na zewnątrz z łoskotem i pasażer znikł pod kołami pędzącego pociągu. Staraliśmy się wyjrzeć, [illegible] nie mogliśmy stwierdzić co się z nim stało. Kilka osób otworzyło oczy, a dowiedziawszy się, że z g i n ą ł c z ł o w i e k mruknęli coś pod nosem i zasnęli napowrót.

Wówczas w 1945 roku, śmierć jednego człowieka nie sprawiała bodaj że żadnego wrażenia.

Tak. Wiele zmieniło się od owych czasów, kiedy pozrywane mosty, zasypane tunele, brak lokomotyw i taboru kolejowego utrudniały organizację komunikacji na terenie kraju. Dzisiaj możemy z dumą spojrzeć wstecz — w przeszłość.

Ale mimo to...

Niestety jednak, mimo olbrzymiego wysiłku ze strony naszych władz i dużej części społeczeństwa, istnieją pewne niedociągnięcia, które musimy napiętnować, a przede wszystkim zdać sobie z nich sprawę. Otóż podróżując często pociągami zauważyłem, że pewien [illegible] szczęście nieduży procent pracowników kolejowych nie zdaje sobie sprawy z ważności spełnianych funkcji. Ostatnio miałem kilka takich na pozór drobnych wypadków, które dla przykładu przytoczę:

„Odczep się pan"

[illegible] IX. godzina 0.05. [illegible] Dworzec Opolski zajeżdża nadzwyczajny pociąg z [illegible] wa [illegible] tzw. „wystawowy". Na każdym [illegible] wagonie poprzyklejane [illegible] cowników XY instytucji. Próbuję [illegible] do jednego przedziału, drugiego, trzeciego, ale niestety wszędzie spotykam się z „gościnnym": zamknij pan drzwi. Ponieważ nie widziałem wyjścia z sytuacji więc zwróciłem się do konduktora z prośbą aby mnie gdzieś ulokował. Lecz i tu spotkałem się z odprawą. Konduktor pozbył się mnie krótko i wezłowato temi wyrazami: „niech się pan odczepi". Zdziwiony tym poszedłem do przedziału kierownika pociągu i ten dopiero uświadomił mnie [illegible] kasjer sprzedając mi bilet powinien był zaznaczyć, że w tym wypadku będę mógł skorzystać z pociągu nadzwyczajnego, o ile będą miejsca.

Kierownik pociągu starał się usprawiedliwić niegrzecznego konduktora, twierdząc, że miał takież przykrości we Wrocławiu, że jest [illegible] z najlepszych pracowni[illegible] zapisał do dyrekcji list pochwalny [illegible] część itd. itd.

Nie wiem jakim jest w rzeczywistości ów konduktor. Trudno bowiem na podstawie jednego wypadku sądzić ludzi. Nasuwa się jednak [illegible], że gdyby każdy z nas niegał [illegible] i nie panował nad [illegible] koniec powstałby jeden wielki dom wariatów. W [illegible]

Urzędowanie w „towarzystwie"

A [illegible] drugi wypadek, jaki [illegible] kilka dni temu również na Dworcu Opolskim, ale tym razem przy kasie biletowej.

Ponieważ nie wiedziałem czy wyżej wspomniany pociąg jeszcze kursuje, poszedłem do kasy biletowej aby zasięgnąć informacji. W kasie siedziało kilka osób, rozprawiając o czymś z wielkim zapałem. Czekałem chwilę, jednakże po pięciu minutach zastukałem delikatnie w okienko. Kasjerka nie patrząc w moją stronę odsunęła szybkę i [illegible] zapytałem o pociąg.

[illegible] chając równocześnie rozmowy ze [illegible] urzędowych należałoby się [illegible] interesować pracą, odpowiedziała mi, że nic to mnie nie obchodzą i że od udzielania informacji nie jest ona lecz informator. Nawiasem mówiąc, pokój informatora był zamknięty na cztery spusty.

Zamiast do Katowic — do Łodzi

Istnieje jeszcze jedno [illegible] jęcie, które bardzo często kończy się dość nieprzyjemnie. A mianowicie, informatorzy Orbisu" i na dworcach kolejowych niezawsze informują dokładnie, wręcz przeciwnie bardzo często mylnie.

Otóż przed kilku tygodniami moją znajomą poinformowano tak „dokładnie", że gdyby nie portier u wejścia na peron Dworca Wrocławskiego byłaby zamiast do Katowic, pojechała do Łodzi. I w tym wypadku przyczyną fałszywej informacji była rozmowa towarzyska informatorki „Orbisu" na WZO z jakimś młodym, przystojnym mężczyzną.

Człowiek o dobrej woli

Teraz „na okrasę" chciałbym opowiedzieć o kolejarzu, który dobrze pojmuje rolę konduktora.

Było to 29 sierpnia br. także na Dworcu Opolskim, również przy pociągu nadzwyczajnym Wrocław — Kraków. Wsiadłem do pierwszego lepszego wagonu, a ponieważ były wolne miejsca, więc położyłem teczkę na półce i usiadłem w przedziale. Po chwili jakiś obywatel zwrócił się do mnie z zapytaniem czy jestem członkiem wycieczki z Bochni. Na moją przeczącą odpowiedź [illegible] z wagonu i po [illegible] wrócił z konduktorem. Konduktor bardzo grzecznie poprosił mnie abym opuścił przedział bo cały wagon jest zajęty i zaproponował mi miejsce gdzie indziej. Poszliśmy więc do tego innego wagonu, ale niestety pech chciał, że w międzyczasie wszystkie miejsca zostały zajęte. Ów konduktor nie zapomniał jednak o swym przyrzeczeniu i starał się jak mógł, aby znaleźć dla mnie miejsce siedzące. Z jego zachowania się, widziałem, że stara się o to, aby pasażerowie mogli jechać jak najwygodniej. Na wszelki wypadek spytałem jego o nazwisko. Nazywa się Stefan (bodajże) Szymański, pracuje w DOKP Kraków, a mieszka stale w Tunelu.

Prosty wniosek

Z postępowaniem zasługującym na potępienie czy też na pochwałę spotykamy się na każdym kroku na ważnych i mało — na pozór — ważnych odcinkach, to też wszędzie powinniśmy wytykać niedbalstwo, nie chwaląc równocześnie tych, którzy na to zasługują. Każdy na swój sposób służy społeczeństwu, każda jednostka jest częścią tej wielkiej zbiorowości, którą [illegible] Państwo. A poza tym nie istnieją ludzie niezastąpieni.

Na miejsce niedbałych i niedbalnych [illegible]

[illegible]

Sabotażyści w przemyśle włókienniczym

skazani na więzienie

ŁÓDŹ — Wojskowy Sąd Rejonowy w Łodzi ogłosił bm wyrok w procesie Maciejewskiego Eckersdorfa i Cogla, oskarżonych o sabotaż gospodarczy w państwowym przemyśle włókienniczym.

Sąd stwierdził, że Maciejewski Eckersdorf i Cogiel narazili państwowy przemysł włókienniczy na straty sięgające wielu milionów złotych. Obydwu oskarżonym udowodniono podstępne uzyskanie z PZPB Nr 2 w Łodzi maszyn zdolnych do produkcji, a zakwalifikowanych fałszywie jako złom. Eckersdorf jako adwokat z zawodu i radca prawny kilku przedsiębiorstw państwowych zdawał sobie sprawę z popełnianych przestępstw.

Maciejewski i Eckersdorf zostali skazani na karę po 6 lat więzienia, pozbawienia praw obywatelskich na 3 lata oraz przepadek mienia na rzecz Skarbu Państwa.

W odniesieniu do oskarżonego Cogla Sąd zastosował złagodzenie kary, ponieważ padł on ofiarą machinacji Maciejewskiego i Eckersdorfa. Sąd skazał Cogla na 3 lata więzienia, utratę praw obywatelskich na 1 rok i przepadek mienia na rzecz Skarbu Państwa.

Z kraju

Pierwsza w Polsce fabryka papieru ze słomy

WROCŁAW — Na Śląsku trwają od połowy ub. roku prace nad odbudową wielkiej fabryki celulozy. Dzięki kredytom inwestycyjnym wys. ok. 40 milionów zł odbudowa będzie ukończona jeszcze w tym roku. Po uruchomieniu zakładu załoga zwiększy się do 800 osób. Po zakończeniu odbudowy fabryka przystąpi do produkcji celulozy ze słomy systemem ciągłym.

Zarówno wyrabianie celulozy ze słomy jak i system produkcji będą zupełną nowością w Polsce. Będzie to pierwsza w Polsce, a trzecia w Europie fabryka przerabiająca słomę. Podobne fabryki istnieją jedynie w Związku Radzieckim i Szwecji. System produkcji, który będzie zastosowany w fabryce daje m. in. lepszy tzw. szlachetny papier. Początkowa produkcja fabryki wynosić będzie ok. 50 ton celulozy dziennie. Po nadejściu maszyn zamówionych w Szwecji, zostanie również uruchomiony oddział wyrobu papieru.

Uruchomienie fabryki natrafiało na wiele trudności. Trzeba było wybudować linię wysokiego napięcia na przestrzeni półtora km., czego dokonano we własnym zakresie. Brak fachowców spowodował konieczność szybkiego przeszkolenia robotników.

Samoloty zapobiegły stracie miliarda zł

OLSZTYN. — Lasy Pomorza Mazowieckiego nawiedzone zostały w roku bież. klęską groźnego szkodnika lasów sosnowych — osnują gwiaździstą. Szkodnik ten rozprzestrzenił się na ogólnym obszarze około 18.000 ha lasów, których stan został poważnie zagrożony.

Do akcji tępienia osnui użyto 6 samolotów, z których rozpylano na tereny zagrożone arsenian wapna. Ogółem opylono ponad 17.000 ha lasów, zużywając około 450 ton arsenianu wapna. Jak stwierdzono akcja ta dała pożądane rezultaty, gdyż śmiertelność larw szkodników wyniosła do 100 proc. Tak więc dzięki samolotom, kosztem 90 mil. zł udało się zapobiec stratom mogącym osiągnąć wysokość miliarda zł.

Akcja opylania drzew powtórzona zostanie dwukrotnie w okresie 2 [illegible] stępnych lat, ponieważ osnuja gwiaździsta rozwija się w ciągu 3 lat. Plany tej akcji na następne [illegible] zostały już opracowane.

Łódź przoduje w oszczędności prądu

Mija już prawie miesiąc od wprowadzenia w całym kraju ograniczeń w konsumcji prądu. Spod ograniczeń wyłączone są jedynie miasta Pomorza Zachodniego, Gdańskiego, Mazurów i wojew. białostockiego.

Pierwsze raporty które nadchodzą do Centralnego Zakładu Przemysłu Elektrotechnicznego mówią o całkowitym zastosowaniu się konsumentów do zaleceń Elektrowni w kierunku oszczędzania energii elektrycznej. Najbardziej widoczne zmniejszenie się szczytów Elektrowni [illegible] obserwowano w Łodzi. Na drugim miejscu w tym wyścigu oszczędności prądu i uświadomienia obywatelskiego stoi Warszawa.

Do jakiego związku zawodowego należeć będą pracownicy instytucji wydawniczych

WARSZAWA 22 bm odbyło się w lokalu Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Spółdzielczych u Sekretarza Generalnego tegoż Związku zebranie informacyjne z przedstawicielami Rad Zakładowych Spółdzielni Wydawniczych.

Sekretarz generalny, tow. Brzozowski, poinformował zebranych, że z polecenia KCZZ ma być utworzony wydział przy Związku Zaw. Prac. Spółdz. R. P., do którego będą należeli wszyscy pracownicy instytucji wydawniczych i księgarskich, społecznych i państwowych.

Pracownicy sektora prywatnego należeć będą do Związku Pracowników Biurowych i Handlowych, jednak umowa zbiorowa, zawarta przez Wydział Zw. Zaw. Prac. Spółdz. R. P. będzie obejmowała także pracowników wydawnictw prywatnych.

Robotnik kieruje gospodarką lokalową w Gdyni

GDYNIA — Zarząd Miejski w Gdyni zlikwidował dotychczasowy wydział kwaterunkowy, tworząc na jego miejsce przy wydziale administracji ogólnej samodzielny oddział gospodarki lokalowej, którego kierownictwo powierzono tow. Wiechowskiemu, robotnikowi drogowemu, który ostatnio zajmował stanowisko kontrolera technicznego Z. M.

Przeprowadzona na terenie portu gdyńskiego lustracja wykazała, że w gmachach podlegających GUM jest ponad 100 izb niezamieszkałych, wzgl. niezajętych pod biura. Władzom portowym wymierzono 128.000 zł podatku luksusowego. Przy odpowiedniej translokacji biur portowych bez trudności można by znaleźć mieszkania dla co najmniej 50 robotników bezpośrednio w porcie zatrudnionych.

Obrady aktywu partyjnego w Bielsku

BIELSKO. Odbyła się tu konferencja aktywu powiatu bielskiego z udziałem około 200 aktywistów z terenu. W konferencji wzięli udział przedstawiciel Centralnego Komitetu PPS, tow. Wudzki oraz przedstawiciel WK PPS, tow. Kuchciński Roman.

Przedstawiciel CKW PPS, tow. Wudzki, w dłuższym przemówieniu naświetlił historię PPS i wykazał wszystkie jej błędy, które wyrządziły klasie robotniczej niepowetowane szkody i opóźniły marsz do Socjalizmu. Prelegent omówił wszystkie prawicowe odchylenia przywódców PPS i wskazał wytyczne na ostatnim etapie przygotowawczym do połączenia obu bratnich Partii.

Tow. Kuchciński mówił na temat znaczenia jedności klasy robotniczej, przytaczając szereg jaskrawych przykładów, że tam, gdzie klasa robotnicza jest rozbita, tam mowy być nie może o realizowaniu Socjalizmu.

Tow. Ruk[s]zto poddał ostrej krytyce działalność Komitetu Powiatowego, przytaczając szereg popełnionych przez Komitet błędów oraz poszczególnych towarzyszy, którzy, szczególnie w okresie po marcu br., ukazali swoje właściwe oblicze, oblicze prawicowców i wrogów Związku Radzieckiego.

W dyskusji zabierało głos kilkunastu mówców.

Dyskusję podsumował tow. Kuchciński, który omawiając wartość przeprowadzonej na konferencji samokrytyki, podkreślił, że nie była ona pełna i przekonywująca.

W zakończeniu uchwalona została rezolucja, solidaryzująca się całkowicie z uchwałami Rady Naczelnej i deklaracją ideową CKW PPS oraz ogłoszone zostały nazwiska usuniętych z władz partyjnych, dokooptowanych na ich miejsce towarzyszy, lista wydalonych z Partii i lista nowego Komitetu.

Usunięci z władz partyjnych tow.: pos. Jacek Andrzej, Górska Maria (pozostaje na etacie sekretarki), Gil Stanisław, Bartik Józef, Picha Franciszek, Pająk Wojciech i Krzyszpien Jan.

Dokooptowano na miejsce usuniętych z Rady Terenowej następujących tow. tow.: inż. Ruksztо, Paszek Franciszek, Wojtek Wiktor, Borowczyk Ignacy, Kubica Maria, Raczek Mieczysław, Gruszka Rudolf, Pohl Jan, Herok Antoni, Staniowski Ernest, Brandt Jan, Czernik Wacław, Waluch, Hałas Antoni.

Skreśleni z listy członków Partii: Barszewski Julian, Sitko Julian, Drozd Franciszek, Pakczyński, Dziedzic Stanisław, Chełbowski Tadeusz, Funiok Andrzej, Mazur Antoni, Barabasz Leon, Klimsza Gustaw. Tow. Gubała Dobrosław pozostawiony został do dyspozycji Wojewódzkiego Komitetu PPS.

Skreśleni zostali również z listy członków Partii kupcy, przedstawiciele wolnych zawodów i bogaci chłopi: Kolder Adolf z Dziedzic, Paszek Zefiryna z Czechowic, Igła Józef z Dziedzic, Makuch Piotr z Mikuszowic, Jakubiec Jan z Mikuszowic, Budza Karol z Mikuszowic, Gurtler Antoni z Mikuszowic, Wrzeszcz Władysław z Dziedzic, Kuczera Leon z Czechowic, Głowacki Józef z Jaworza Dolnego, Rusin Karol z Jasienicy, Kanafek Emilia z Dziedzic, Szostak Krystyna z Dziedzic, Czylok Józef z Zabrzega, Dziech Emil z Zabrzega, Wnot Wiktor z Zabrzega, Wrzoł Jan z Zabrzega, S[illegible] Bronisław ze Strumienia, Podlesny Jan z Jasienicy, Marosz Paweł z Jasienicy, Macura Adam z Jasienicy, Wieja Paweł z Jasienicy, Gorgoń Paweł z Jasienicy, Fucha Jan z Drogomyśla i Walczak Ludwik z Dziedzic.

Skład nowego Komitetu Powiatowego w Bielsku tow. tow.: inż. Ruksztо, Paszek Franciszek, Stryczek Karol, Kominek Karol, Wojtek Wiktor, Pietraszko, Kubica Maria, Raczek Mieczysław, Brandt Jan, Waluch, Gruszka Rudolf.

[illegible] odśpiewaniem [illegible] Czerwony Sztandar i Międzynarodówka.

Opolski świat pracy solidaryzuje się

z walczącymi o swoje prawa górnikami francuskimi

OPOLE (L.) — W ubiegłym tygodniu odbyło się nadzwyczajne zebranie przewodniczących i sekretarzy Oddziałów Związków Zawodowych z terenu opolskiego. Na zebraniu tym omawiano szczegółowo bohaterską walkę górników francuskich, którzy w obronie słusznych swych żądań chwycili się strajku i mimo represji kapitalistycznego rządu francuskiego kontynuują strajk [illegible] pełnego zwycięstwa.

Przedstawiciele opolskiego świata pracy — po wysłuchaniu referatów na temat sytuacji strajkowej we Francji, uchwalili jednomyślnie rezolucję, solidaryzującą się z bojowym stanowiskiem francuskiej klasy robotniczej, walczącej o swoje słuszne prawa.

Poza tym ogólnym zebraniem — odbywają się jednocześnie zebrania w poszczególnych opolskich zakładach pracy. I tak wszyscy pracownicy bankowi, pracownicy Z.Z. Metalowców, oraz pracownicy przemysłu spożywczego w Opolu na swych zebraniach zakładowych uchwalili podobne rezolucje solidaryzujące się z bohaterską walką francuskiego ruchu robotniczego. Jednocześnie pracownicy opolscy zadeklarowali samorzutnie ofiary pieniężne na pomoc strajkującym górnikom francuskim.

Piękny to dowód międzynarodowej solidarności ruchu robotniczego.

Dwa tysiące abonentów oczekuje na „brzęczek" telefonu

Tyle słyszy się najrozmaitszych utyskiwań na bielskie telefony, że postanowiłem zbadać u źródła przyczyny niezadowolenia abonentów. W tym celu udałem się do kierownika Wydz. Ogólnego tut. Urzędu Telefonicznego tow. Miciaka, który udzielił nam następujących wyjaśnień.

— Posiadamy centralę automatyczną systemu amerykańskiego „Rotary". Na 3000 numerów możliwych uruchomionych jest w obecnej chwili 2200. Uruchomienie dalszych jest na razie niemożliwe z braku części zamiennych. Jest to jedyna tego przestarzałego systemu centrala telefoniczna w Polsce, wybudowana jeszcze w r. 1927, a która miała być wymieniona na nową w r. 1940. Projekt ten nie został jednak zrealizowany z powodu wojny. Centrala pracuje bez przerwy i przeprowadza przeciętnie 150 tysięcy rozmów miesięcznie. Przed wojną było 2700 abonentów, obecnie jest 2000, ale rozmów przeprowadza się teraz znacznie więcej. Stąd [illegible] nieraz oczekiwanie na upragniony brzęczek, gdyż na 100 abonentów może być równocześnie obsłużonych zaledwie 10. Ten jedenasty musi czekać i oczywiście w większości wypadków jest niezadowolony.

Zdarza się dość często, że abonent nie uzyskuje połączenia wyłącznie z własnej winy. Dzieje się to wtedy, kiedy szybko i nerwowo wybiera numer na tarczy aparatu telefonicznego, nie przyciskając dokładnie poszczególnych cyfr. Co gorsza, posługuje się przy tym bardzo często — ołówkiem. Jest to wadliwy sposób wybierania numerów.

[illegible] przeprowadza przeciętnie [illegible] tysięcy rozmów 3 minutowych miesięcznie przy niedostatecznym wyposażeniu technicznym: nieodpowiednie mikrotelefony i stare sznury. Trzeba jednak jakoś sobie radzić, to też robimy wszystko, co możemy. Rejonowy Urząd Telefoniczny w Bielsku obsługuje miasta Bielsko i Biała oraz powiaty bielski, cieszyński i pszczyński.

H. B.

BIELSKO (br) Duże zainteresowanie wśród społeczeństwa bielskiego wzbudziła zapowiedź najbliższej premiery w Teatrze Polskim, którą będzie sztuka czołowego pisarza rosyjskiego ub. stulecia M. Gogola „Ożenek". Sztukę tę wystawia teatr w ramach programu Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej na tut. terenie. Premiera odbędzie się we czwartek 28 bm.

Zakończenie kursu międzypartyjnego szkolenia

Doskonałe wyniki egzaminu

KRAKÓW (S) — W Komitecie Dzielnicowym Polskiej Partii Robotniczej Krowodrza odbyło się uroczyste zakończenie kursu podstawowego międzypartyjnego szkolenia.

Uroczystość zgromadziła 32 uczestników kursu, którzy przebyli cały 3 miesięczny okres I turnusu szkolenia i złożyli z pomyślnym wynikiem egzamin końcowy.

Na uwagę zasługiwała duża ilość dobrych stopni uzyskanych przez uczniów, szczególnie zaś uderzający [illegible]: odsetek wyników celujących i bardzo dobrych wśród uczestniczek.

Do zebranych przemówił przed uroczystym wręczeniem świadectw sekretarz Komitetu Dzielnicowego PPR Krowodrza — tow. Zinlewicz i sekretarz Dzielnicowego Komitetu PPS tow. Sichinkiewicz.

Tow. Zinlewicz podkreślił w swoim przemówieniu, że towarzysze, którzy dotarli do końca turnusu i uzyskali dodatni wynik egzaminu — mimo, że wymagania Komisji Egzaminacyjnej były nie małe — złożyli dowód tej minimalnej wytrwałości i stałości w przezwyciężaniu przeszkód, jakich wymaga się od członka partii.

Minimum wykształcenia ideologicznego zdobytego przez uczniów pozwoli im uczestniczyć lepiej i owocniej w pracach partyjnych i wzmocnić szeregi partyjne, z których obydwie Partie w wielkiej akcji oczyszczającej usuwają tych wszystkich, co do zadań nie dorośli.

Tow. Sichinkiewicz podkreślił w swym przemówieniu atmosferę ścisłej współpracy i jedności jaka cechowała prace szkolne towarzyszy obydwu Partii, uczestniczących w podstawowym międzypartyjnym kursie szkolenia.

Znamiennym tego objawem było to, że świadectwa rozdawane nie zawierały rubryki, która określała przynależność partyjną.

Ta atmosfera pozwala przypuszczać, że towarzysze, którzy opuszczają turnus będą umieli znaleźć się w szeregach Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Na zakończenie przemówił również do zebranych przedstawiciel Wojewódzkiej Komisji Szkolenia z WK PPS, który przedstawił opuszczającym szkołę słuchaczom zasady, na jakich opiera się wspólne szkolenie partyjne obydwu Partii i wręczył im, by przez popularyzowanie wiadomości o szkoleniu pomagali władzom partyjnym rekrutować właściwych uczniów do partyjnych szkół.

Drugi dzień obrad PAU

KRAKÓW (S) Drugi dzień uroczystości jubileuszu PAU w Krakowie rozpoczął się od zwiedzenia wystawy na której ilustrowana została działalność PAU.

Po zwiedzeniu wystawy, wygłosił odczyt uczony radziecki prof. Borys Dmitriewicz Grekow. Z kolei zabrał głos Stanisław Wędkiewicz prof. uniw. kierownik stacji naukowej PAU w Paryżu, który mówił o „roli nauki w dobie współczesnej".

Po południu odbyły się posiedzenia w ściślych wydziałach z prelekcjami: dr. Braun — Blanquet prof. Kamińskiego, Świętosławskiego, Banachowicza, Grodzińskiego, P gu; A. Masona i G. Mawera, prof. Kafarkiewicza i prof. Suchodolskiego.

Wieczorem odbył się koncert muzyki polskiej w Teatrze im. Słowackiego.

Wyniki konkursu PAU na pracę o „Wiośnie Ludów"

KRAKÓW (IM) — Sąd konkursowy, złożony z przedstawicieli Ministerstwa Oświaty i PAU, przyznał następujące nagrody za prace o „Wiośnie Ludów".

II nagrodę w wysokości 250.000 zł otrzymał doc. dr Stefan Kieniewicz z Warszawy za pracę: „Galicja w latach 1846 — 48", „Sprawa włościańska w Galicji" oraz ogół swych prac o tej epoce.

Kwotę zł 300.000, (III nagroda), rozdzielono w sposób następujący: 100.000 zł przyznano dr A. Wojtkowskiemu (KUL) za pracę p. t. „Zażegnanie burzy", dwie nagrody po 75.000 zł otrzymali dr H. Batowski, doc. U. J. za pracę „Legion Mickiewicza a Słowiańszczyzna" i dr K. Popiołek, doc. U. J. za pracę „Wiosna Ludów na Górnym Śląsku" nagrodę w wysokości 50.000 zł przyznano dr Czaplarosewi za pracę „Sprawa Polski w opinii węgierskiej w r. 1848".

Nagrody pierwszej w wysokości 400.000 zł postanowiono nie przyznawać i zwrócić się do Ministra Oświaty z wnioskiem o przekazanie tej sumy na poparcie badań nad „Wiosną Ludów".

Sąd konkursowy dla nagrody ufundowanej przez miasto Kraków przyznał nagrodę w wysokości 100.000 zł Janinie Bieniarz za pracę p. t. „Z dziejów liberalnego i konspiracyjnego Krakowa" oraz 2 nagrody po 50.000 zł: dr Janinie Ender za pracę p. t. „Ks. J. Szafranek, polski działacz wolnościowy na Śląsku" i doc. dr M. Tyrowiczowi za pracę „Kongres Wrocławski 1848 r.".

Min. Skrzeszewski w teatrze „Groteska"

KRAKÓW. (kom) — Na jednym z pierwszych przedstawień dla dorosłych „Cudownej lampy Aladyna" w Teatrze Lalki i Aktora „Groteska" był obecny, m. in., minister Oświaty Skrzeszewski w towarzystwie prez. Krakowa dr. Dobrowolskiego.

Po skończonym widowisku minister Skrzeszewski wyraził uznanie tak dla wysokiego poziomu artystycznego widowiska, jak i dla technicznej sprawności młodego jeszcze zespołu.

Dziecko wypadło z balkonu

KRAKÓW (WW) Dnia 26 bm. o godz. 16 wypadł z balkonu I p. domu przy ul. Bawół 10, dwu i półletni Józef Furman. Zawezwany lekarz Pogotowia Ratunkowego, po udzieleniu dziecku pierwszej pomocy skierował je do szpitala.

Nienotowane w historii wierceń wyniki

osiągnęli górnicy naftowi we współzawodnictwie pracy

KRAKÓW (WW) — W Krakowie obradował Główny Komitet Współzawodnictwa Pracy przy CZPN pod przewodnictwem tow. dyr. Trawińskiego w obecności sekretarza generalnego ZZ Naftowców tow posła Jerzyka, podsumowując dotychczasowe wyniki współzawodnictwa pracy w poszczególnych branżach przemysłu naftowego i wytyczając kierunek, po którym w przyszłości akcja współzawodnictwa pracy w poszczególnych gruntownie przedyskutował dotychczasową działalność, wykazując obok pewnych niedociągnięć szereg sukcesów w akcji koordynacji i oceny wyników poszczególnych załóg.

O ile dotychczas akcja współzawodnictwa rozwijała się zasadniczo po linii zespołowej między, np. w branży kopalnictwa załogami kopalń, postanowiono dążyć do przez wprowadzenie współzawodnictwa pomiędzy obsadami pojedynczych szybów i zespołów zmianowych („szycht") do indywidualnego wyścigu pracy między pojedynczymi pracownikami. Akcja ta wymagać będzie stałego ulepszania regulaminu współzawodnictwa, i korygowania działalności wydziałów planowania, aby procentować wykonania planu na dal była najważniejszym wykładnikiem osiągnięć w pracy. Poprawki do regulaminów nie mogą opierać się jedynie na teoretycznych rozważaniach członków Komitetów czy Komisji, ale w opracowaniu ich wziąć muszą udział jak najszersze rzesze pracowników. Takie pogłębienie idei współzawodnictwa walnie przyczyni się do podniesienia poziomu moralnego współzawodniczących i rugując możliwość traktowania wyścigu pracy jako niezdrowej konkurencji o wyższy zarobek przyniesie korzyść zarówno pracownikom jak i przedsiębiorstwu.

Dla zrealizowania tych zamierzeń Komitet polecił opracowanie przez Komisje Techniczne Komitetów branżowych norm współzawodnictwa między zespołami zmianowymi przy utrzymaniu współzawodnictwa całych załóg. Dla pogłębienia akcji polecono zorganizować zebrania dyskusyjne załóg, na których każdy pracownik zbliży się do idei współzawodnictwa i osobiście zainteresuje techniką regulaminową, wreszcie polecono dopilnować, by w komitetach współzawodnictwa na niższych szczeblach miejsce członków, piastujących swe mandaty zajęli delegaci wybrani przez rzesze pracownicze.

Postanowiono wreszcie zwrócić uwagę na te zespoły, które przy wykonywaniu poszczególnych miesięcznych planów nie upłasowały się na czołowym miejscu, niemniej wykazały wielki wysiłek przez cały okres trwania akcji współzawodnictwa.

Komitet wysłuchał z kolei sprawozdań komitetów branżowych, z których wynika, że akcja współzawodnictwa przy coraz szerszym zasięgu przynosi imponujące rezultaty. I tak na szczególne podkreślenie zasługuje wynik, osiągnięty w ub. miesiącu przez kopalnię „Kłodawa III" z branży wierceń poszukiwawczych, która pod kierownictwem ob. Buchelta wysunęła się na czoło, wykonując 505 mb wiercenia przy wydobyciu 611 mb rdzenia, co stanowi wynik nienotowany w historii wierceń poszukiwawczych. W branży gazu ziemnego ostatnio prawie nie zanotowano absencji pracowniczych.

Akcja współzawodnictwa w tej branży pozwoliła na zlikwidowanie w III kwartale br. 84 proc. mank w stosunku do II kw., przyczym suma premii wzrosła o 20 proc., a przeciętny zarobek dzienny robotnika o 28 proc. Również przemysł rafineryjny poprzez akcję współzawodnictwa stale poprawia zarobki pracownicze, które w ubiegłym kwartale wzrosły w stosunku i robotnikogodziny w rafinerii Jedlicze o 9,8 proc., Jasło 9,2 proc., Glinnik 15,6 proc., Czechowice 8,7 proc. Puchar przechodni współzawodnictwa pracy przemysłu rafineryjnego za osiągnięcia we wrześniu br. po raz drugi zdobyła rafineria w Czechowicach.

Akcja współzawodnictwa pracowników umysłowych przemysłu naftowego rozpoczęta od dnia 1 bm. rozwija się, obejmując współzawodnictwo między poszczególnymi oddziałami.

Rekordowy wynik

Garbarnia nr 3 wykonała roczny plan pracy

KRAKÓW (S). Dyrekcja Krakowskich Zakładów Garbarskich w Krakowie otrzymała pismo z Komitetów Zakładowych PPS i PPR oraz kierownictwa i Rady Zakładowej Garbarni Nr 3 w Krakowie, które przytaczamy dosłownie:

„Z największym zadowoleniem, oraz z pełną radością i dumą całonko wie Polskiej Partii Robotniczej i Polskiej Partii Socjalistycznej wraz z kierownictwem i Radą Zakładową Garbarni Nr 3 w Krakowie zgłasza ją, że całoroczny plan produkcyjny przewidziany na rok 1948 wykonany został w całości przez tut. Załogę z dniem dzisiejszym tj. z dn. 26. 10 1948. Dla orientacji podajemy, że planowa norma całoroczna produkcji wynosiła 98.306 m² i wykonana została z dn. 26 10 br. w ilości 98.45 m² mimo że Zakład nasz był nieczynny w czasie od 16 VI — 15 VII br. z powodu konieczności przeprowadzenia generalnego remontu maszyn garbarskich i urlopowania całej załogi.

Dalsza nasza produkcja od dnia 27 10 br. aż do końca br. stanowić będzie nadwyżkę produkcyjną w ilości około 25 procent w stosunku do przewidzianego planu rocznego".

Wkraczamy w okres Pomocy Zimowej

Liczymy na ofiarność społeczeństwa krakowskiego

KRAKÓW (WW) Miejski Komitet Opieki Społecznej, w związku ze zbliżającą się zimą zainaugurował okres intensywnej pracy zebraniem obywatelskim, na którym powołano Miejski Komitet Akcji Pomocy Zimowej w Krakowie.

Zebraniu, które odbyło się w sali Zarządu Miejskiego, przewodniczył wiceprezydent ob. Dziwlik, apelując do obecnych o dołożenia starań, aby tegoroczna akcja wypadła lepiej niż w ub. roku. Żaden z mieszkańców miasta nie powinien świadczeń na rzecz pomocy zimowej traktować jako podatku, ale jako powinność obywatelską.

Komitet Obywatelski, został powołany w składzie 29 osób, reprezentujących szerokie kręgi społeczeństwa krakowskiego.

Warto nadmienić, że w ub. zimowym sezonie, na terenie Krakowa Akcja pomocy zimowej objęła szereg odcinków, jak wydawanie gorących posiłków, suchego prowiantu, zaopatrywanie w opał, itd, przyczym korzystających z pomocy zanotowano ponad 61 tys. osób. Ofiarność społeczeństwa krakowskiego w ub. okresie wyraża się sumą 10,5 milionów zł. złożoną celem ulżenia niedoli najbiedniejszych.

Wieczór artystyczny dla pracowników handlowych i biurowych

28 b. m., o godz. 19, odbędzie się w lokalu przy ul. Wielnej 16. I. p., z okazji pogłębienia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej Wieczór Artystyczny z udziałem J. Bujańskiego, Cecylii Bujańskiej, artystki Opery Wrocławskiej Jędrzejowskiej i Z. Roesnera (skrzypce). Akomp. prof. T. Cieśka.

Zwiedzanie „cel śmierci"

KRAKÓW. (kom) — Z okazji „Święta Poległych" Zarząd Okręgu Krakowskiego Polskiego Związku Zachodniego komunikuje, że w dniach 31. 10. i 1 i 2 11 b. r. będą udostępnione dla mieszkańców Krakowa do zwiedzania „Cele Śmierci", mieszczące się w podziemiach dawnej siedziby gestapo przy ul. Wybickiego 2 (dawniej Pomorska). Godziny zwiedzania od 9 do 18.

Nowe władze rzemieślnicze w okr. miechowskim

MIECHÓW (sz) — W lokalu Okręgowego Związku Cechów Rzemieślniczych w Miechowie, odbyła się uroczystość wręczenia nominacji na komisarycznych starszych cechów branżowych okręgowych, powiatowych i lokalnych. Na uroczystość przybyli z Krakowa Prezes Izby Rzemieślniczej tow. Kozłowski wicedyrektor Izby dr Hess oraz naczelnik wydziału mgr. Dudek.

Uroczystość zagaił prezes Okr. Zw. Cechów Zdechlik, po czym prezes Kozłowski wygłosił do zebranych nominatów przemówienie oraz wręczył każdemu z nich nominację na starszego cechu. Ogółem mianowano 16 starszych cechu, w tym: 4 okręgowych, 11 powiatowych na Olkusz i Miechów i 1 rejonowego.

RADIO

28 października (czwartek)

5.10 Sygnał czasu; 6.00 Gimnastyka poranna; 6.10 Dziennik poranny; 6.25 Muzyka poranna; 8.30 Wszechnica Radiowa; 9.50 Koncert życzeń; 11.40 Audycja dla przedszkoli; 11.57 Sygnał czasu i hejnał; 12.10 Popularne utwory muzyki symfonicznej; 12.45 Audycja dla szkół; 14.15 Koncert życzeń; 15.00 Wiadomości Polski Południowej; 15.30 Audycja słowno - muzyczna dla dzieci; 16.30 „Święto Narodowe Czechosłowacji" audycja dla młodzieży; 17.00 Recital fortepianowy; 17.30 Pieśni kompozytorów radzieckich; 17.45 Poradnik językowy; 18.00 „Dla każdego coś miłego"; 20.00 Poemat symfoniczny: „Moja Ojczyzna" — Smetany z Pragi; 21.15 „Krawędź" słuchowisko; 22.30 Muzyka taneczna; 23.30 Hymn i koniec audycji.

KOMUNIKATY

PRZYDZIAŁ MLEKA DLA DZIECI.

Wydział Aprowizacji Zarządu Miejskiego podaje do wiadomości, że w miesiącu listopadzie b. r. wydawane będzie mleko świeże na karty:

1. Zarządu Miejskiego „M". 2. Ministerstwa Komunikacji „M". 3. Przemysłu Węglowego Wiertnictwa Górniczego „M".

Na karty IRD Zarządu Miejskiego, Ministerstwa Komunikacji oraz Przemysłu Węglowego Hutniczego wydawane będzie w mleczarskich punktach rozdzielczych — wzamian mleka świeżego — mleko w proszku pełne na 0,70 kg, względnie zamiast ty czekolady po 0,30 kg na odcinki wywołane dla mleka świeżego.

W związku z tym wzywa się posiadaczy kart aby bezwzględnie w terminie do 6 listopada b. r. uskutecznili rejestrację (II kupon rejestracyjny w mleczarskich punktach rozdzielczych, a to pod rygorem utraty mleka świeżego.

STARANIEM SZKOŁY ZDROWIA

Ubezp. Społ. odbędzie się 29 b. m., o godz. 18, w Sali TUR przy ulicy Garbarskiej 1, odczyt doc. dr. Jana Panczyna p. t. „Dlaczego gruźlica jest chorobą społeczną?". Wstęp wolny dla wszystkich.

W RAMACH MIESIĄCA POGŁĘBIENIA PRZYJAŹNI POLSKO-RADZIECKIEJ.

staraniem Zw. Zaw Lit. Polskich w Krakowie odbędzie się 28 października b. r., o godz. 19, w sali Kollegium Nowodworskiego, ul. Anny 12, odczyt z przeźroczami dr. W. J. Dobrowolskiego „Choreografia radziecka". Wstęp wolny.

WPISY NA KURSY

kroju i szycia, modniarstwa i galanterii skórzanej tylko do 4. 11 b m. przyjmuje Liga Kobiet: 1. Maja 1. ilość miejsc ograniczona.

CO * GDZIE * KIEDY

TEATR MIEJSKI IM. SŁOWACKIEGO — godz. 19 — „Sen nocy letniej" Szekspira.

MIEJSKI STARY TEATR — duża sala godz. 19 — „Maria Stuart" Słowackiego. Mała sala—godz. 19.15 — „Seans" Coward'a.

TEATR „SCALA" — godz. 18.30 — 1000 taktów piosenki jazzowej — Z. Karasiński.

TEATR LALKI I AKTORA „GROTESKA" (Jana 6) — „Cudowna lampa Aladyna" — widowisko dla dorosłych o godz. 19,30, dla dzieci o 17.

28. 10 — 29. 10. 30. 10. 31. 10.

„SEN NOCY LETNIEJ"

gra o godz. 19

Teatr im. J. Słowackiego

KINA: ŚWIT — As wywiadu. APOLLO — As wywiadu. UCIECHA — Kopciuszek. SZTUKA — Kopciuszek. WARSZAWA — Ostatni Mohikanin. WANDA — Praczucie. WOLNOŚĆ — Cyrk. GDAŃSK — Baryłeczka.

Początek seansów: Świt i Uciecha: 15.30, 17.30, 19.30; w pozostałych kinach: 16, 18, 20.

Kino Aktualności w sali kina Sztuka — Najnowsza Polska Kronika Filmowa. Stalingrad. W meksykańskim rytmie.

Kino Oświatowe — program aktualności.

DYŻUR LEKARZA POGOTOWIA

Ubezpieczalni społecznej 28. 10 dr Czesnowska Jadwiga Rynek Gł. 1 m. 9, tel. 579-90.

W nagłych zachorzeniach w nocy: Ubezpieczalnia tel. 23090.

ZE SPORTU

Kluby i stowarzyszenia sportowe będą jednak płacić podatek obrotowy

od imprez sportowych

KATOWICE. — Wojewódzki Urząd Kultury Fizycznej podał do wiadomości klubom i stowarzyszeniom sportowym na terenie naszego województwa treść okólnika Państwowego Urzędu Kultury Fizycznej z którego wynika, że organizacje te muszą płacić podatek od obrotu osiągniętego z urządzonych przez nie płatnych imprez sportowych. Nie podlegają natomiast opodatkowaniu obroty osiągnięte ze składek członkowskich z tytułu otrzymywanych ze strony klubu świadczeń. Jeżeli jednak z urządzeń klubowych korzystają nieczłonkowie za ustalonymi opłatami, to wówczas obowiązuje opodatkowanie wszystkich wpływów osiągniętych tak ze składek członkowskich jak i od osób postronnych.

Ustalona stawka wg dekretu o podatku obrotowym powinna wynosić 3 proc., jednak Ministerstwo Skarbu doceniając znaczenie kultury fizycznej oraz biorąc pod uwagę zniszczenie sprzętu i urządzeń sportowych przez okupanta, zaprojektowało obniżenie tej stawki odnośnie ku 1946 do 1 proc., zaś roku 1947 do 2 proc. i aż do czasu ukazania się rozporządzenia wykonawczego polecił podległym urzędom stosować tak obniżone stawki podatkowe.

Odnośnie podatku dochodowego Ministerstwo Skarbu wyjaśniło, że organizacje sportowe są wolne od podatkowania, jednak ulga ta nie dotyczy przedsiębiorstw obliczonych na zysk, a prowadzonych przez organizacje jak np. sportowe bufety i restauracje, sklepy z przyborami sportowymi itp.

Obrady Konferencji Narciarskiej

w Zakopanem

ZAKOPANE. — W drugim dniu międzynarodowej konferencji narciarskiej w Zakopanem odbyli uczestnicy wycieczkę na Halę Kondratową, gdzie zapoznali się ze stanem prac przy remoncie nartostrady, wiodącej z Hali Goryczkowej do Kuźnic. Nartostrada ta uległa częściowemu zniszczeniu podczas ostatniej powodzi. Następnie zwiedzono przebudowaną obecnie skocznię narciarską, która wprawiła w zachwyt przedstawicieli Czechosłowackiego Związku Narciarskiego Oświadczyli oni, że tak wspaniałej skoczni naturalnej nie widzieli jeszcze nigdzie w Europie.

Tematem obrad przedstawicieli SUKF-u z dyr. Kucharem na czele i Zarządu PZN były sprawy inwestycji urządzeń narciarskich w Zakopanem, w Szczyrku i Krynicy. Po pracach remontowych na Krokwi projektuje się bowiem w najbliższej przyszłości przebudowanie skoczni narciarskich w Krynicy i Szczyrku. Ustalono również, że Komitet Organizacyjny Międzynarodowych Zawodów Narciarskich o mistrzostwo Polski składać się będzie z przedstawicieli GUKF-u, PZN oraz Zarządu uzdrojowiska Zakopane.

We wtorek nadeszła do Zakopanego depesza od Węgierskiego Związku Narciarskiego, wyrażająca żal, że Węgrzy nie mogli wziąć udziału w obradach. Życząc uczestnikom konferencji pomyślnych obrad, Węgrzy powiedzieli w tej depeszy liczny dział swoich zawodników w lutowych międzynarodowych zawodach o mistrzostwo Polski w Zakopanem.

Przed meczem „Cracovia — Wisła"

KRAKÓW — Najbliższy mecz ligowy „Cracovia" — „Wisła", który ze przesądzić sprawę tytułu mistrzowskiego wywołał w Krakowie niezwykłe zainteresowanie.

W ciągu 42 lat istnienia jedenastek piłkarskich najstarszych klubów Polski „Cracovii" i „Wisły" rozegrały ze sobą 91 spotkań mistrzowskich i towarzyskich. „Cracovia" wygrała 37 razy, „Wisła" — 35 razy a 19 meczów dało wynik remisowy. Bilans bramkowy jest korzystny dla „Wisły" i wyraża się cyframi 150:140 W zawodach o mistrzostwo Ligi, oba kluby grały ze sobą na przestrzeni lat 1928—1948 23 razy. „Cracovia" wygrała 10 meczów, „Wisła" — 8, a 5 zakończyło się wynikiem remisowym.

„Cracovia" była mistrzem Ligi w latach: 1930, 1932 i 1937 — „Wisła" w 1927 i 1928 miała jednak ogólnie lepszą lokatę, gdyż nigdy nie zeszła niżej 6 miejsca, natomiast „Cracovia" zajmowała pozycje 9 i 10, a na [illegible] Lige.

Hokeiści polscy dostają dyplomy olimpijskie

WARSZAWA (SAP) Reprezentacyjna drużyna hokejowa Polski, która — jak wiadomo — zajęła na Olimpiadzie w St. Moritz 6 miejsce, otrzymała w dniu wczorajszym specjalne dyplomy olimpijskie. Dyplomów jest 17 i otrzymują je następujący zawodnicy: Jasiński, Maciejko, Marchewczyk, Csorvoh, Gansiniec, Burda, Kowalski, Broner, Przedzielski, Lewacki, Skarżyński, Kasprzycki, Palus i Więcek.

Poza wyżej wymienionymi wysta wione są dyplomy dla kierownika ekipy polskiej, dra Kasprzaka oraz Wołkowskiego i Dolewskiego. Jak wiadomo, ci dwaj ostatni zawodnicy nie byli na Olimpiadzie i pod ich nazwiskami grali Ginter oraz Starzewski.

Komunikat Śląskiego OZPN

KATOWICE — Sekretariat Śl. OZPN podaje do wiadomości klubom i publiczności, że wszystkie zawody o mistrzostwo wyznaczone na godz. 15 w dniu 31. 10 1948 roku przesunięto na godz. 14.

Warta protestuje

WARSZAWA (SAP) Do WG i D PZPN wpłynął w dniu wczorajszym protest poznańskiej Warty w sprawie weryfikacji spotkania mistrzowskiego Warta — Wisła, rozegranego w dniu 24 bm. w Poznaniu Jak wiadomo, Wisła wygrała 3:2 Poznaniacy uzasadnienie protestu mają przysłać w terminie późniejszym.

Dalsze dymisje członków SLOZB

KATOWICE — Po zebraniu Zarządu ŚLOZB w poniedziałek z działem prasy, odbyła się jeszcze nad ranem konferencja ścisłego zarządu na której do dymisji podali się prezes ŚLOZB Łukaszewski, wiceprezes dyr. Krupienko i sekretarz Loch Ustępujący funkcje swoje spełniać będą do meczu Śląsk — Praga to jest do 21 listopada rb. Po tym terminie zwołane zostanie nadzwyczajne walne zebranie na którym wybrany zostanie nowy zarząd.

Rezygnacja krakowskich działaczy sportowych

KRAKÓW. — Sędzia związkowy Chruściński wniósł do Wydziału Sędziowskiego PZPN i KOZPN prośbę o skreślenie go z listy sędziów piłkarskich. Powody tego kroku nie są jeszcze znane.

Równocześnie sędzia Chruściński zrezygnował z funkcji członka Zarządu Związkowego Klubu Sportowego „Cracovia".

B. kapitan związkowy KOPZN mgr. Zastawniak wniósł do Zarządu Związkowego Klubu Sportowego „Cracovia" prośbę o skreślenie go z listy członków.

* Polski Związek Lekkoatletyczny organizuje w czasie od 24—27 listopada kurs unifikacyjny dla sędziów. Wezmą w nim udział najlepsi sędziowie, po 2 z każdego [illegible]

Spod znaku celuloidowej piłeczki

SOSNOWIEC. — W rozegranym tu w świetlicy przy fabryce A. Deich sel meczu tenisa stołowego gospodarze pokonali zespół RKS „Hutnik" 8:3

Wyniki poszczególnych spotkań przedstawiają się następująco (na I miejscu zaw. „Hutnika"):

Jaśkowski — Ciszek 12:21, 26:24, 13:21.
Świerkot — Suchon 19:21, 21:13, 21:19.
Kseń — Rogulski 16:21, 19:21.
Filecki — Buba 7:21, 11:21.
Jurek — Torbus 14:21, 21:15, 1:12.
Kozioł — Bałazy 13:21, 15:21.
Zablicki, Świerkot — Ciszek, Suchoń 12:21, 17:21.
Kseń, Kozioł — Bałazy, Buba — 21:16, 12:21, 21:19.

W słabych rezerwach leży przyczyna kiepskiej gry naszych „ligowców"

KATOWICE — Przeglądam tabele rozgrywek piłkarskich o mistrzostwo poszczególnych okręgów PZPN. We wszystkich tych okręgach, które mają przedstawicieli w ekstraklasie, rezerwy klubów ligowych biorą udział w mistrzostwach klasy A.

Rezerwy te niestety odgrywają bardzo marną rolę. Szukać ich w górnych rejonach tabeli, niestety nie mogę znaleźć, szukam na środkowych pozycjach, także ani śladu. Dopiero przeważnie na samym końcu na ostatnich miejscach można odszukać te rezerwy [illegible] szych ligowców.

W krakowskiej klasie A [illegible] ną latarnią tabeli są Tarnowia i Wisła, na Śląsku AKS, w Poznaniu ZZK, w Warszawie Polonia i Legia, nie o wiele wyżej wyglądowały rezerwy Ruchu, ŁKS-u Widzewa, czy też Rymera.

Pozycja rezerw klubów ligowych jest katastrofalna.

Czy należy tłomaczyć taki splot okoliczności Przecież kluby ligowe mają przeważnie najlepsze możliwości do treningu, mają swoich własnych rutynowanych trenerów, których praca przypuszczalnie nie koncentruje się na pierwszej tylko jedenastce.

Klub ligowy powinien posiadać dobre rezerwy nie wiele ustępujące pierwszej jedenastce. Przecież zawsze na boisku mogą zajść wypadki dekompletujące pierwszą drużynę. Zawsze zdarza się jakaś kontuzja, dyskwalifikacje, czy też choroby. Ubytek gracza pierwszego zespołu nie powinien być w ogóle odczuty, bo na jego miejsce można wystawić dobrego zawodnika z rezerwy.

Te słabe miejsca rezerw w roz [illegible] o mistrzostwo klasy „A" tłumaczą nam w wielkim stopniu powody, dlaczego poziom naszych czołowych zespołów jest taki niski, dlaczego forma ulega takim wielkim wahaniom.

Okazuje się, że praca wyszkoleniowa w naszych drużynach przedstawia wiele do życzenia, że szkolenie kadr rezerwowych szwankuje i to bardzo mocno. Zespół oparty o jedenastu graczy nie może w żadnym wypadku odgrywać poważnej roli w rozgrywkach i przy chwilowych sukcesach musi stoczyć się na sam dół tabeli.

Młodzi piłkarze nie cieszą się taką opieką kierownictwa klubu jakiej należałoby sobie życzyć. W drużynach rezerwowych grają przez szereg lat ci sami piłkarze wyrarowani weterani, dla których już nie ma miejsca w pierwszych zespołach. Naturalnie nie mogą oni już przyczynić się do sukcesów drużyn w których grają, a hamują dostęp młodym obiecującym zawodnikom, którym trudniej dostać się do składu drużyny, niż wielbłądowi przejść przez ucho igielne.

Zdarzają się jednak i takie wypadki, że młody piłkarz powołany kilka razy do szeregów drużyny ligowej lekceważy sobie występy w drużynie rezerwowej j. albo w ogóle nie stawia się na rozkaz kierownika drużyny, albo gra bez ambicji i nonszalancko.

Z objawami tego rodzaju objawami trzeba walczyć. Trzeba przekonać kierowników sekcji piłkarskiej, że wystawianie weteranów do drużyn rezerwowych jest rozgniecionem lekkomyślnym, jak lekkomyślne i karygodne jest postępowanie gracza, który po paru występach w pierwszej drużynie wstydzi się grać w rezerwie.

[illegible]

Batory — ZZK Tarnowskie Góry 11:5

CHORZÓW — W rozegranym w sobotę meczu bokserskim o mistrzostwo kl. A Śl OZB, Batory pokonał ZZK Tarnowskie Góry 11:5, zdobywając tym samym definitywnie mistrzostwo w grupie I-szej.

Wyniki techniczne przedstawiały się następująco (pięściarze ZZK na pierwszym miejscu):

Musza: — Michna wypunktował Osieckiego.

Kogucia: Mazur przegrał z Reichertem na punkty.

Piórkowa: Spruś zdobył punkty walkowerem ponieważ lekarze nie dopuścili do walki Bazarnika z powodu kontuzji.

Lekka: Wasilewski przegrał przez ko w 2 r. z Bibrzyckim.

Półśrednia: Winkler poddał się w 2 rundzie Koszowi.

Średnia: Miś przegrał przez ko w 1 r. z Sznajdrem.

Półciężka: Kolonko zdobył punkty walkowerem.

Ciężka: Pietrzyk zremisował z Kubicą.

Siatkarze Polonii bytomskiej wygrywają turniej

BYTOM — W ubiegłą niedzielę na boisku ZKS „Konfekcja" w parku miejskim odbył się turniej piłki siatkowej mężczyzn, w którym wzięły udział następujące drużyny: Zgoda (Świętochłowice), Budowiani (Bytom) oraz dwie drużyny bytomskiej Polonii.

Przyniósł on sukces siatkarzom Polonii, której drużyny zajęły 1 i 2 miejsca, trzecią była Zgoda, zaś ostatnie miejsce przypadło Budowlanym Siatkarze Polonii mieli o tyle ułatwioną sytuację, że mistrz Śląska Zgoda grała tylko w piątkę.

Wyniki techniczne turnieju przedstawiają się następująco: Polonia I — Polonia II 2:1 (11:15 15:3, [illegible]), Polonia I — Zgoda 2:0 (15:10, 15:5), Zgoda — Budowlani 2:0 (15:4, 15:8), Polonia II — Budowlani 2:0 (15:2, 15:5) Polonia II — Zgoda 2:1 (15:7, 14:16, 15:7) Polonia I — Budowlani 2:0 (30:0 walkower).

Po zawodach został rozegrany towarzyski mecz męskiej koszykówki [illegible] czasie (20 min.) w [illegible] pokonała Budowlanych 27:9

R 59510